

REPUBLIKA

LÓDŹ, CZWARTEK, 5 GRUDNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 335

MINISTER KWIATKOWSKI WYGLÓSI EXPOSE

na dzisiejszym posiedzeniu sejmu. — Dyskusja generalna potrwa cały dzień. — Sejm wybierze komisje: budżetową i spraw zagranicznych

Sejm przystępuje dziś do obrad nad budżetem

Warszawa, 4 grudnia. (B) Inauguracyjne posiedzenie pierwszej sesji zwyczajnej sejmu rozpocznie się w czwartek, 5 b. m. o godz. 11 rano przemówieniem ministra skarbu, inż. Kwiatkowskiego, który przedstawi obszerny i uzasadniony budżet państwowy na rok 1936/37 na tie kształtu prac gospodarczych rzą-

otwarta dopiero w piątek, dn. 6 b. m. od rana i potrwa przez cały dzień. Dopiero po zakończeniu tej generalnej de-

baty budżetowej będzie wybrana komisja budżetowa, która zajmie się szczegółowym rozpatrywaniem preliminarza

Pierwsze ugrupowanie poselskie

Powstała grupa oświatowa, w skład której wchodzi posłowie i senatorowie

Warszawa, 4 grudnia.

(B) Dzisiaj po południu powstało na terenie sejmu pierwsze ugrupowanie poselsko-senatorskie, oparte na podstawach zainteresowań zawodowych. Założono mianowicie poselsko-senatorską grupę oświatową, której cele określono w specjalnym regulaminie. Regulamin ten powiada, że celem parlamentarnej grupy oświatowej, do której należeć może każdy poseł i senator, jest omawianie zagadnień oświatowych, kulturalnych i wychowawczych, związanych z pracami izb parlamentarnych.

Grupa oświatowa stawia sobie poza tem na celu uzgadnianie poglądów na zagadnienia oświatowe, kulturalne i wychowawcze, celem skoordynowania prac izb parlamentarnych nad temi zagadnieniami.

Na czele grupy oświatowej, do której weszli przeważnie profesorowie wyższych uczelni i nauczyciele szkół powszechnych i średnich, stanął b. minister oświaty i rektor Szkoły Głównej Handlowej, senator prof. dr. Miklaszewski.

budżetowego, przedstawionego przez rząd.

Równocześnie wybrana będzie komisja spraw zagranicznych, do której odeślany będzie szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych, ostatnio wniesionych przez rząd do sejmu.

Przebieg posiedzenia inauguracyjnego sejmu transmitowany będzie przez wszystkie rozgłośnie „Polskiego Radia”. Transmisja obejmie całość przemówienia wicepremiera i ministra skarbu, inż. Kwiatkowskiego oraz omówienia i reportaży, który wygłosi red. Władysław Besterman. Początek transmisji o godz. 11-ej.

W godzinach popołudniowych, z okazji rozpoczęcia prac budżetowych sejmu, marszałek Stanisław Car podejmować będzie herbatkę członków rządu, prezydium senatu i wszystkich posłów na sejm.

Rząd rozwiązał znów 14 karteli

ogółem rozwiązano dotychczas 44 umowy kartelowe. — W Łodzi rozwiązano kartel papierniczy i szkła prasowanego

Doniosłe ulgi hipoteczne dla właścicieli nieruchomości

Warszawa, 4 grudnia. Minister przemysłu i handlu rozwiązał dzisiaj następnych 14 umów kartelowych, tak, że łącznie rozwiązano do ostatnich dni 44 umowy kartelowe. W tej liczbie rozwiązano 4 kartele żelaznej, a m. in. zrzeczenie hurtowników żelaza w Łodzi, obejmujące 7 przedsiębiorstw; z branży metalowo-przemysłowej rozwiązano dotąd 11 umów kartelowych, z czego m. in. 2 kartele, obejmujące sprzedaż widel i łopat, a także dwóch wyrobów, niezwykle doniosłych dla gospodarki wiejskiej.

W branży papierniczej, rozwiązano dotąd 11 umów kartelowych, z czego 5 umów hurtowników branży papierniczej w Łodzi i podobną umowę w Warszawie, obejmującą 24 firmy. W branży żelaznej, rozwiązano dotąd 10 umów kartelowych, a m. in. wielkie porozumienie kartelowe do sprzedaży naftę na Wschodnich, gdzie produkt ten posiada podstawowe znaczenie dla kosztów utrzymania gospodarstw wiejskich. W branży mineralnej, rozwiązano dotąd 8 umów kartelowych, z czego umowę hurtowników łódzkich w sprawie regulacji zbytu szkła prasowanego i umowę hurtowników łódzkich w sprawie regulacji zbytu szkła okiennego.

Rozwiązane dotąd porozumienia kartelowe obejmowały ogółem przeszło 100 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

Warszawa, 4 grudnia.

Dzisiaj ogłoszone zostały dwa dekryty Prezydenta Rzplitej, dotyczące wierzytelności hipotecznych i listów zastawnych wierzycieli kredytowych miejskich. Włażą się one ściśle z całkowitałtem obniżenia komornego od 10 do 15 proc.,

w starych domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów jest dodatkowym świadczeniem właścicieli nieruchomości, którym zmniejszyły się dochody, rząd wprowadza następujące ulgi:

Pierwszy z ogłoszonych dekretów postanawia, że odsetki od wierzytelności hipotecznych, powstałych przed dniem 1 lipca 1932 r., obniżone zostają z dniem 1 grudnia 1935 r. z 6 do 5 proc. w stosunku rocznym.

Drugi dekret wstrzymuje spłatę kapitału wszystkich wierzytelności hipotecznych towarzystw kredytowych miejskich na okres 2 i pół lat, poczynając od pierwszej raty, płatnej po wejściu w życie tego dekretu.

Dotychczasowe okresy umorzenia tych

wierzytelności pozostają niezmienione, natomiast ich plany amortyzacyjne ulegają zmianom, stosownie do wprowadzonego 2 i pół-letniego okresu karencyjnego.

Listy zastawne towarzystw kredytowych miejskich, wypuszczone na podstawie wierzytelności hipotecznych tych towarzystw, ulegać będą umorzeniu stosownie do zmian wprowadzonych w plany amortyzacyjne wierzytelności hipotecznych przez wstrzymanie spłaty ich na okres 2 i pół-letni. Dekret zezwala wykup listów zastawnych, wypuszczonych przez towarzystwa kredytowe miejskie przed terminem amortyzacyjnym bez względu na odmienne przepisy statutów lub warunki emisyjne tych li-

stów.

Dekret również zezwala przy przedterminowej spłacie wierzytelności hipotecznych dokonywanie jej listami zastawnymi odpowiedniej serji według ich wartości nominalnej. Również w ten sposób mogą być dokonywane spłaty kwot umorzonych, zawartych w ratach bieżących. Listami zastawnymi można będzie dokonywać tych spłat choćby taki sposób spłat był wyłączony przez przepisy statutu towarzystwa kredytowego lub przez warunki umowy pożyczki.

Oba dekryty, wprowadzające ulgi w spłacie i w oprocentowaniu długów hipotecznych, weszły w życie z dniem 4-go grudnia r. b.

Zarządzenie o obniżeniu cen żelaza

W „Dzienniku Ustaw” ukazały się nowe dekryty P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 4 grudnia.

Minister przemysłu i handlu, dr. R. Górecki, podpisał dnia 4 b. m. — na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 1933 r., upoważniającego ministra przemysłu i handlu do regulowania stosunków w hutnictwie żelaznym zarządzenie, wprowadzające obniżkę cen żelaza, rur i surówki.

Na podstawie tego rozporządzenia, ceny wymienionych artykułów zostają obniżone o 10 proc. od dotychczasowych cen: Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, Biura Sprzedaży Polskich Walcowników Rur i Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej.

W tym samym również stosunku uległy obniżce wszelkie dopłaty do cen zasadniczych, wymienionych artykułów.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, a szczegółowy wykaz cen zasadniczych i dopłat zostanie opublikowany w Monitorze Polskim.

Dzisiejszy „Dziennik Ustaw” przyniósł szereg nowych dekretów Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, a mianowicie o obniżeniu obciążenia daninami komunalnymi i o innych zmianach w finansach komunalnych, o premijowaniu pojazdów mechanicznych, o regulowaniu gospodarki cukrowej i buraczanej oraz rozporządzenia ministrów, a mianowicie ministra przemysłu i handlu o uregulowaniu cen węgla w sprzedaży z kopalni na rynek krajowy i ministra skarbu, wydane w porozumieniu z ministrami rolnictwa i reform rolnych oraz przemysłu i handlu — jedno o uregulowaniu cen cu-

kru oraz drugie o wyznaczeniu i rozdziale kontyngentu i określeniu zapasu cukru na okres kampanijny 1935-36.

Częściowe zawieszenie wykładów

na uniwersytecie poznańskim

(PAT) Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu uniwersytetu poznańskiego, na którym zatwierdzono zarządzenie rektora, zawieszające wykłady na wydziale lekarskim w związku z zajściami przeciw żydom, jakie się wydarzyły ostatnio na tym wydziale.

Pogłoski o całkowitem zawieszeniu wykładów na uniwersytecie nie są zgodne z rzeczywistością.

Obniżenie wysokości odsetek ustawowych

z 10 proc. do 8 proc. rocznie

Warszawa, 4 grudnia. (Pat). Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia r. b. o wysokości odsetek ustawowych postanawia w art. 1, że wysokość odsetek ustawowych (prawnych) w stosunkach prywatno-prawnych ustala się na 8 proc. rocznie. Dotychczas wysokość odsetek ustawowych wynosiła 10 proc. rocznie.

Odsetki ustawowe, przypadające za czas, przed wejściem w życie omawianego dekretu, choćby zasądzone, obniża się z mocy samego prawa do 8 procent rocznie. Jeżeli z tytułu egzekucyjnego nie wynika wyraźnie, że obejmuje on odsetki umowne, odsetki mogą być egzekwowane tylko w wysokości obniżonych odsetek ustawowych. Jeżeli dłużnik zapłacił odsetki ustawowe ponad stopę 8 proc., a wierzyciel jeszcze nie został spłacony, dłużnik ma prawo zachować nadpłacone odsetki na poczet tego długu; nie służy mu jednak rozstrzeżenie o zwrot tych odsetek.

Ks. Dołgorukij aresztowany w Brazylii

Był on agentem Kominternu

Rio de Janeiro, 4 grudnia.

(PAT) W mieście Santos aresztowany został rosyjski książe Igor Dołgorukij, którego uważają za agenta kominternu na Brazylię.

Wybory w Grecji odbędą się w styczniu

Ateny, 4 grudnia.

(PAT) Rząd wydał zarządzenie, na mocy którego 10-ciu ułaskawionym przywódcom powstania zabroniony jest pobyt w Atenach i Salonikach.

W dobrze poinformowanych kręgach politycznych spodziewają się, że rozwiązanie zgromadzenia narodowego i zarządzenie nowych wyborów nastąpi w końcu stycznia.

Katastrofa lotnicza

Paryż, 4 grudnia.

(PAT) Samolot pocztowy, kursujący na linii Havre—Paryż—Bordeaux, spadł z powodu mgły w pobliżu lotniska Marçay—Mesley. Jest jeden zabity i jeden ciężko ranny.

Samolot zaginął

Moskwa, 4 grudnia.

(PAT) W okolicy jeziora Balchasz (Azja Środkowa) zaginął sowiecki samolot pasażerski z trzema pasażerami na pokładzie. Poszukiwania w toku.

Zdarzenia i ludzie

Emigranci niemieccy w Anglii odgrywają rolę pionierów nowych gałęzi przemysłu

Korespondencja własna „Republiki”

Londyn, w grudniu.

Kiedy Ludwik XIV. zniósł dnia 18 października 1685 roku edykt Nantejski, napewno nie zastanowił się nad skutkami tego czynu. Chodziło mu o to, by uniknąć ciągłych awantur i tarć religijnych i dlatego wyrzucił „heretyków” z kraju.

Ci emigranci XVII wieku — hugenoci — osiedlili się po większej części w Anglii. W ciągu kilku lat stworzyli tam przemysł jedwabny i w takim tempie rozwijali sztukę tkacką, że Anglija wkrótce objęła kierownictwo w rewolucji przemysłu światowego.

Podobną rolę odgrywają nowoczesni „hugenoci” XX wieku — rzemieślnicy i fabrykanci, którzy zostali wygnani z Niemiec przez socjalizm narodowy. Około 2500 z nich osiedliło się w Anglii i już daje się tam zauważyć rozkwit niektórych gałęzi przemysłu.

Najbardziej klasycznym przykładem jest przemysł filmowy. Przed reżymem narodowo-socjalistycznym w Niemczech, tamtejszy przemysł filmowy zajmował pierwsze miejsce w świecie pod względem artystycznym. Dzisiaj niemiecki film jest tylko cieniem daw-

Samoloty japońskie nad Pekinem

Pogłoski o zamordowaniu dygnitarza chińskiego

Londyn, 4 grudnia.

(Pat) — Agencja Reutera donosi z Tientsinu: Według wiadomości, podanej przez jeden z dzienników chińskich, In-Fu-Keng, szef administracji cywilnej strefy zdemilitaryzowanej został zamordowany. In-Fu-Keng uchodził za jednego z głównych promotorów ruchu autonomicznego w Chinach północnych.

„Wspólnota Interesów” przegrała proces

Sąd kartelowy zatwierdził decyzję min. przemysłu i handlu

Warszawa, 4 grudnia.

(Pat) — Sąd kartelowy ogłosił na rozprawie dnia 4 b. m. decyzję, utrzymującą w mocy orzeczenie ministra przemysłu i handlu o nałożeniu na „Wspólnotę Interesów” grzywny za niezgłoszenie w należyłym czasie do rejestru kartelowego. Sąd zniżył jedynie grzywnę, nałożoną na uczestników „Wspólnoty Interesów”, t. j. Katowicką Spółkę Akcyjną dla Górnictwa i Hutnictwa oraz na Spółkę Akc. Górnośląskie Zjednoczone Huty Królewska i Laura, ze 100 tys. zł. na 50 tys. złotych.

Orzeczenie sądu kartelowego ma dla dalszej praktyki kartelowej ministerstwa przemysłu i handlu i sądu kartelowego pierwszorzędne znaczenie, rozstrzygające szereg istotnych wątpliwości prawnych o dużym znaczeniu gospodar-

czem w sensie pozytywnym dla nadzoru ministerstwa przemysłu i handlu nad ruchem kartelowym w Polsce.

W szczególności, uznał sąd kartelowy, że umowy Wspólnoty Interesów są również objęte polską ustawą o kartelach, że umowy kartelowe podlegają obowiązkowi zgłoszenia do rejestru kartelowego, chociażby nie były formalnie sporządzone w formie pisemnej, że samo niedotrzymanie ustawowego terminu do zgłoszenia umowy kartelowej do rejestru kartelowego powoduje już karę grzywny bez potrzeby poprzedniego upomnienia ze strony ministerstwa przemysłu i handlu, że wreszcie także osoby prawne, a nie tylko fizyczne, uczestniczące w umowach kartelowych, mogą być karane grzywną, a nie tylko ich fizyczni reprezentanci.

Część floty brytyjskiej opuszcza wody Morza Śródziemnego

Londyn, 4 grudnia.

(PAT) Dziś otrzymano w Londynie wiadomość z Gibraltaru, że oba wielkie pancerniki brytyjskie „Hood” i „Renown” opuściły morze Śródziemne, udając się w kierunku Madery.

W piątek spodziewane jest opuszczenie morza Śródziemnego przez 4 kontrtorpedowce, które udadzą się w kierunku brzegów hiszpańskich.

Ze strony admiralicji brytyjskiej wyjaśniają, że jest to 10-dniowa podróż wypoczynkowa dla załogi. Mimo tego

wyjaśnienia urzędowego fakt opuszczenia morza Śródziemnego w obecnej chwili na okres 10 dni przez 2 pancerniki i 4 kontrtorpedowce, wywiera wrażenie posunięcia politycznego, obliczonego na chwilowe odprężenie aż do posiedzenia komitetu 18-tu w Genewie.

Okres 10 dni dziwnie się bowiem zbiega z tem, że część floty brytyjskiej znalazłaby się z powrotem na morzu Śródziemnym po 14 grudnia, a więc wówczas, gdy zapadnie decyzja co do sankcji naftowych.

Nowe ograniczenia dewizowe w Niemczech

Zakaz przywozu banknotów markowych z zagranicy

Berlin, 4 grudnia.

(Pat) — Agencja D. N. B. donosi: Rząd Rzeszy widział się zmuszonym do wprowadzenia, obok istniejących już ograniczeń wywozu marek niemieckich, również zakazu przywozu banknotów markowych z zagranicy.

Krok ten tłumaczony jest faktem istnienia znacznego przemysłu zagranicę nie-

mieckich znaków pieniężnych i wzmocnej ich podaży na rynkach obcych. Podaż ta powodowała nieuzasadnioną deprecjację.

Decyzja rządu Rzeszy ma w niczem nie naruszyć statutu waluty i przedstawiana jest wyłącznie jako zarządzenie obronne.

Na pierwsze śniadanie—sok z Grejfrutu Pardess

ly zabawki, wyrabiane w Norymbergu i niektórych okolicach Turyni. Od wiewuset lat rodziny zabawkarzy zachowywały tajemnicę fabrykacji, od tego bowiem zależała ich egzystencja. Był czas, kiedy londyńscy handlarze mechanicznych zabawek przed Bożem Narodzeniem całkiem zalczni byli od Niemiec.

Dzisiaj wielką część rynku zdobyła Japonia. Początek przemysłu zabawkarzkiego jednak zrobiono już w Anglii. Norymberscy fabrykanci zabawek, którzy wywedrowali z Trzecieji Rzeszy, w różnych częściach Anglii zakładali fabryki. W ciągu przyszłych dziesięciu lat Anglija prawdopodobnie stanie na pierwszym miejscu na świecie pod względem przemysłu zabawkowego.

Emigranci z Niemiec wprowadzili do Anglii jeszcze inny przemysł: fabrykację proszku aluminowego, który jest bardzo ważny dla fabrykacji farb. Produkt ten ma także zastosowanie w przemyśle lotniczym.

Jeszcze wiele innych gałęzi przemysłu angielskiego rozkwitło pod wpływem niemieckich emigrantów. W Londynie i Manchesterze powstały fabryki chemiczne i farmaceutyczne, w których produkuje się między innymi pewne elektryczne urządzenia i lampy radiowe, sprowadzane dotychczas z Niemiec. Jedną taką fabryką uruchomiona została w Slough. Miasto to w ciągu kilkunastu lat stanie się jednym z centrów przemysłu

Pekin, 4 grudnia. (Pat) — Reuter zaprzecza pogłoski o zamordowaniu administratora cywilnego strefy zdemilitaryzowanej Ying-Yo-Kenga. Korespondent Reutera rozmawiał dziś z nim telefonicznie, uzyskawszy połączenie z jego siedzibą w Tung-Czao.

Pekin, 4 grudnia. (Pat) — Japońskie samoloty wojskowe krążyły w ciągu dnia dzisiejszego dość nisko nad dzielnicą wojskową Pekinu, a także nad Naiczu, końcówką cją kolei do Lung-Hai.

Tokio, 4 grudnia. (Pat) — Agencja Rengo donosi: Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych rozmawiał z przedstawicielami dyplomatycznymi Anglii, Francji i Ameryki, komentując głosy prasy chińskiej w sprawie autonomii Chin Północnych, oświadczając, że rząd japoński nie ma zamiaru mieszać się do tych spraw, zaznaczając, że traktat 9-ciu mocarstw nie ma związku z sytuacją w Chinach północnych.

Co się tyczy stanowiska rządu nankińskiego wobec sytuacji w Chinach północnych, rzecznik ministerstwa oświadczył, iż treść rozmowy pomiędzy chińskim ministrem wojny Ho-Ing-Czinem, gen. Sung-Cze-Juanem, pacyfikatorem prowincyj Hopei i Czaharu, nie jest znana, trudno jest więc powiedzieć, czy Japonia zadowolona jest z tych rozmów i dlatego należy czekać na rozwój wypadków w Chinach północnych.

Nagły wyjazd ministra wojny Ho-Ing-Czina z Nankinu do Pekinu, bez odwołania zapowiedzianej konferencji z Arijoszi i marsz. Czang-Kai-Szekiem, może tłumaczyć usiłowaniami rządu japońskiego w kierunku skłonienia antonomii Chin północnych.

Rozruchy w Detroit

Nowy Jork, 4 grudnia.

(PAT) W środę doszło w Detroit do znowu do rozruchów na tle strajku. Policja rozpraszala strajkujących, którzy nie dopuszczali do uruchomienia twórn „General Motors”. Dwaj policjanci i dwaj robotnicy ranni.

Berlin, 4 grudnia.

(PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Gibraltaru: Ubiegłej nocy poraz trzeci w ciągu ostatnich dwóch miesięcy odbyły się wspólne ćwiczenia wojsk lądowych, lotnictwa, stojące w porcie okręty wojenne i handlowe oraz wszystkie mochody w mieście zgasiły światła.

angielskiego. Naskutek aktywności niemieckich emigrantów w Perivale powstała fabryka guzików, a w Greenford fabryka drożdży.

Daje się także zauważyć w Anglii wpływ emigrantów w przemyśle odzieżowym. Londyn i Manchester naprzykład wysyłają coraz więcej produkcji damskiej do Ameryki Południowej. Branża fotograficzna i instrumentów naukowych także rozwija się pod wpływem „nowoczesnych hugenotów”.

Charakterystycznym objawem wpływu uciekinierów z Niemiec i wojny Europy środkowej jest wzrastający popyt na... czarny chleb w Londynie i w innych miastach.

Początkowo obawiano się, że wzmocnienie niemieckich uciekinierów w Anglii stworzy problem bezrobocia w przemyśle, nieważ jednak ministerstwo spraw wewnętrznych jak i ministerstwo pracy tendencję przyjmowania tylko emigrantów, którzy mogą się utrzymywać sami, nie tylko liczbą bezrobotnych się nie zwiększyła, lecz, przeciwnie, wielu angielskich bezrobotnych dostało zatrudnienie u emigrantów.

Jeżeli w Niemczech narzeka się na utratę zagranicznych rynków zbytu, również i na utratę pozycji światowej w poszczególnych gałęziach przemysłu, sprawozdanie powyższe z Anglii daje nam pewne wyjaśnienie, co się do tego przyczyniło.

Nos Kleopatry

„Gdyby Kleopatra miała nos o centymetr dłuższy, jakże inaczej wyglądałoby dziś oblicze świata” — głosi znany aforyzm. Zawarta w nim mądrość jest wiecznie aktualna. Wypadkowe zbiegi okoliczności, błędne zarządzenia lub słabostki jednostek wywierają często decydujący wpływ na losy krajów i narodów. Wie coś o historii Kleopatry, Egipt, wiedzą o tym Angliki, którzy ją posiadli i ci, którzy ją stracili.

Dokładnie 60 lat temu, dzięki przytomnemu zbiegowi okoliczności, Iran w przeciągu tygodnia utracił na rzecz Anglików klucz do Egiptu, kanał Sueski, który, jak się zdawało, mieli już w posiadaniu, a ostatnio opublikowane na temat rewelacje są tak sensacyjne, że wolno się z nimi nie zapoznać. Kanał Sueski został zbudowany przez Ferdynanda Lessepsa i dzięki nieudolności Francji miała pozyskać Egipt jako swoją kolonię, chłonny rynek i ognisko wpływów politycznych w Bliskim Wschodzie. Nie podobało się Anglii, której, ze względu na swoją kolonię, zależało niezmiernie na utrzymaniu nad brzegami Czerwonego Morza, ale... Anglia była bezsilna. Połowa kanału została oddana Francji, druga część posiadała Francja, a trzecia została oddana Francji. Kanał Sueski został zbudowany przez Ferdynanda Lessepsa i dzięki nieudolności Francji miała pozyskać Egipt jako swoją kolonię, chłonny rynek i ognisko wpływów politycznych w Bliskim Wschodzie. Nie podobało się Anglii, której, ze względu na swoją kolonię, zależało niezmiernie na utrzymaniu nad brzegami Czerwonego Morza, ale... Anglia była bezsilna. Połowa kanału została oddana Francji, druga część posiadała Francja, a trzecia została oddana Francji. Kanał Sueski został zbudowany przez Ferdynanda Lessepsa i dzięki nieudolności Francji miała pozyskać Egipt jako swoją kolonię, chłonny rynek i ognisko wpływów politycznych w Bliskim Wschodzie. Nie podobało się Anglii, której, ze względu na swoją kolonię, zależało niezmiernie na utrzymaniu nad brzegami Czerwonego Morza, ale... Anglia była bezsilna. Połowa kanału została oddana Francji, druga część posiadała Francja, a trzecia została oddana Francji.

Tam, gdzie spoczną prochy Marszałka

Jak będzie przebudowana krypta pod wieżą srebrnych dzwonów

Kraków, 4 grudnia. (Pat) — W dniu dzisiejszym na Wawelu, odbyło się posiedzenie komisji ekspertów, zaproszonych przez wydział wykonawczy naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, celem rozpatrzenia i sformułowania problemów technicznych, związanych z budową krypty Marszałka Józefa Piłsudskiego pod wieżą srebrnych dzwonów katedry wawelskiej.

Na posiedzeniu, któremu z ramienia naczelnego komitetu, przewodniczył redaktor, Wojciech Stpicyński z Warszawy, wzięli udział: prof. Szyszko-Bohusz, dziekan prof. Bojemski, arch. Mącznyński, konserwator Bohdan Treter, prof. Jastrzębowski i prof. Pniewski oraz przedstawiciele władz kościelnych, ks. dziekan dr. Domasik i ks. prof. dr. Pomian-Kruszyński.

Na wstępie, red. Stpicyński podziękował w imieniu komitetu, członkom komisji za przybycie oraz przedstawił im punkt widzenia na temat, będący przedmiotem pracy komisji. Streszcza się on w dążeniu do uniknięcia w związku z budową krypty Marszałka naruszenia spokoju spoczywających już w podziemiach katedry prochów. Natomiast komitet uważa, że w związku z budową krypty, zaślepienie może potrzebować odnowienia wieży srebrnych dzwonów i gotów jest ponieść koszty tej renowacji.

Prof. Szyszko-Bohusz przedstawił komisji szkic projektu rozwiązania problemu krypty. — Projekt przewiduje zbudowanie w podziemiu przed kryptą mieszcząca się, jak wiadomo, pod wieżą, rozległego przedsionka, do którego prowadzić będą oparte o obecny mur cementny, okalający katedrę, schody wejściowe i wyjściowe, rozlokowane po obydwu stronach projektowanego przedsionka. Krypta będzie miała wewnętrzne połączenie z grobami królewskimi.



Palacze, chcąc uchronić zęby przed brzydkim zabarwieniem, muszą czyścić je systematycznie codziennie pastą do zębów ODOL. Pasta do zębów ODOL zapobiega tworzeniu się osadu nazębnego i brzydkiego zabarwienia zębów oraz wydzielaniu nieprzyjemnego zapachu z jamy ustnej.



czyszczy i konserwuje zęby

Po zapoznaniu się z projektem, komisja dokonała oględzin katedry i podziemi, zwłaszcza partii, związanych z przyszłymi pracami nad kryptą i przedsionkiem.

Po oględzinach, komisja po umotywowanej wymianie poglądów, postanowiła przedłożyć do zatwierdzenia naczelnemu komitetowi, p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, ks. metropolicie dr. Sapieszemu, pani Marszałkowej Piłsudskiej, zasadę projektu prof. Szyszko-Bohusza, prosząc prof. Szyszko-Bohusza o opracowanie przybliżonego kosztorysu robót, związanych z wykonaniem projektu; uznać komisję za ciało stałe, które będzie zapraszane do współpracy w miarę realizacji projektu.

Minister Herriot pośredniczy między radykałami i rządem

Losy gabinetu są nadal niepewne

Parvz, 4 grudnia. (PAT) Dzisiejsze popołudniowe posiedzenie grupy parlamentarnej radykałów oczekiwane z wielkim zainteresowaniem przez koła polityczne, było terenem gorącej dyskusji.

W dalszym ciągu, podobnie jak rano, ścierały się dwa sprzeczne stanowiska. Minister Herriot kilkakrotnie interwenjował w obronie rządu. Wystąpił on z apelem do grupy, aby nie odmawiała zaufania rządowi. Wskazywał on, że rząd stara się uwzględnić żądania partji i że nie można posadzać go o brak przywiązania do instytucji republikańskich.

W wyniku obrad postanowiono, że min. Herriot przedstawi premierowi Lavalowi dezyderaty wysunięte w czasie dyskusji. Dezyderaty przedstawiają się jak następuje: Jakkolwiek przystąpienie do dyskusji na plenum izby nad wnioskiem dep. Chauvin i Gouin, zawie rajacemi postanowienia w sprawie lig oraz zapewnienie, iż uchwalone w tej mierze postanowienia przez izbę zostaną przyjęte przez senat jeszcze przed Nowy Rokiem, całkowite podporządkowanie formacji gwardji lotnej zarządowi ministerstwa spraw wewnętrznych

i wytoczenie śledztwa przeciw dziennikarzom ze skrajnej prawicy za podburzanie w artykułach do gwałtów i zabójstw politycznych.

Grupa postanowiła odbyć posiedzenie jutro w czasie przerwy w obradach parlamentarnych. Min. Herriot zobowiązał się zakomunikować swym kolegom opinię premiera w odpowiedzi na przedstawiłone żądania.

Nerwowy nastrój na giełdzie

Spadek rent i papierów państwowych

Parvz, 4 grudnia. (PAT) Dnia 4 b. m. giełda uświadliła pewną nerwowość. Renty i papiery państwowe spadły. Poważnie natomiast zwykowały papiery międzynarodowe.

Spadek rent tłumaczą przede wszystkim wyczekiwaniem na rezultat debaty parlamentarnej w sprawie lig.

Jakkolwiek koła finansowe żywią nadzieję, iż premier Laval wyjdzie z tej debaty zwycięsko, to jednak obecna sytuacja polityczna wpływa ujemnie na obroty giełdy.

Min. Koc w Londynie

Londyn, 4 grudnia. (PAT) Dziś po południu przybył do Londynu podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Koc, w towarzystwie dyrektora Domaniewskiego.

Ministra Koca powitali na dworcu ambasador Raczyński, radca finansowy Zbijewski i szereg innych osób. Pobyt ministra Koca w Londynie związany jest ze sprawami jego resortu i potrwa kilka dni.

Wprost od lorda Derby udał się do premiera, którym był wówczas... Disraeli.

Disraeli zrozumiał ważkość sytuacji. Już nazajutrz rano przedstawiciel angielski w Egipcie, generał Stanton, zwrócił się do Ismalla z prośbą, aby nie podpisywał z nikim kontraktu przed zapoznaniem się z ofertą, jaką przygotowuje dla Londynu. Ismail, zadowolony przez francuzów, przyrzekł.

Tegoż dnia Disraeli zwołał nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów i otrzymał, po gorącej dyskusji, carte blanche. Brakowało jeszcze tylko... 100.000.000 franków. Bagatel!

Tegoż samego dnia sekretarz osobisty Disraeliego, Corry, zjawił się u głowy angielskiej linii domu Rotszyldów. Rotszyld kończył właśnie kolację i jadł na deser winogrona.

Corry uklonił się i rzekł: „Panu premierowi potrzeba na jutro rano milion funtów”.

Rotszyld najspokojniej w świecie zjadł jeszcze kilka gronek i, nie zainteresowany nawet, naco Disraelemu może być potrzebna ta zawrotna (bo równająca się na nasze czasy kwocie przekraczającej dwieście milionów złotych) suma, zapytał: „Jaka gwarancja?”

„Gwarantuje rząd Jego Królewskiej Mości”.

„Załatwione” — oświadczył bankier.

Nazajutrz pieniądze były w drodze do Egiptu, a 26-go listopada Ismail wręczył 177 akcji Kanału Sueskiego konsułowi angielskiemu w Kairze.

Osiem lat potem Egipt był już kolonią angielską.

...Gdyby sprytny dziennikarz angielski nie jadał w dniu 17 listopada 1875 obiadu w towarzystwie znajomego bankiera... Gdyby Kleopatra miała nos... Gdyby ciocia miała wasy...

Pod Makalle rozegra się wielka bitwa

Abisyńczycy chcą przerwać łączność pomiędzy armiami włoskimi

Paryż, 4 grudnia. Pierwotny plan abisyński w Ogadenie polegał rzekomo na oczekiwaniu ofensywy włoskiej na linii Daggabour — Dżidżiga.

Włosi jednak wysłali w tym kierunku tylko lekkie kolumny, które przeważnie powróciły, albo zostały odepchnięte przez abisyńczyków.

Jednocześnie lotnictwo włoskie było czynne bez przerwy i zarzucało bombami wszystkie pozycje abisyńskie, brońące prowincji Harraru.

Wpłynęło to na zmianę taktyki. Abisyńczycy postanowili nieoczekiwać dłużej, pod bombami samolotów włoskich i zamierzają wszczać na froncie południowym ofensywę.

Armia Rasa Nasibu i Rasa Desty otrzymała poważne posiłki z Addis Abeby i z prowincji Aroussi.

Heile Selassie podczas swej ostatniej bytności w Dżidżiga miał rzekomo ustalić szczegóły planu ofensywy.

W utarczce przed kilku tygodniami

w Daggabour po stronie abisyńskiej było rzekomo 700 rannych.

Paryż, 4 grudnia. (Pat) W kierunku Makalle podążają poważne siły abisyńskie.

Według oficjalnych wiadomości włoskich, przednie strażce armii włoskiej nawiązały już kontakt z wysuniętymi placówkami abisyńczyków.

Armia, podążająca na Makalle, znajduje się pod dowództwem Rasa Kassy, do którego przyłączyły się wojska Rasa Mlegietza. Są one rzekomo zaopatrzone w nowoczesną broń.

Wiadomość ta miała wywołać wśród żołnierzy włoskich wielką radość w nadziei, iż dojdzie do poważnej bitwy.

Warszawa, 4 grudnia. (PAT) Urzędowy komunikat włoski stwierdził, że na żadnym z frontów nie zaszło nic godnego zanotowania.

Źródła angielskie donoszą, że okres wyczekiwania na obu frontach trwa i że właściwie od 2 tygodni oprócz potyczek nie dzieje się nic poważniejszego.

Informacje, które nadeszły wieczorem z różnych źródeł, a m. in. od specjalnego wysłannika P.A.T. potwierdzają, iż na froncie północnym potyczki te toczą się w pobliżu Makalle i nad rzeką Takazze. Źródła włoskie (poza urzędowym komunikatem) również potwierdzają tę informację, dodając, iż do strażki przednich włoskich na froncie Makalle zbliżają się silne zastępy abisyńskie.

Posterunki włoskie znajdują się w pobliżu Debri, które panuje nad dolinami rzek Galat i Geva.

O tych walkach zarówno jak o potyczkach nad rzeką Takazze źródła włoskie donoszą, że prawdopodobnie abisyńczykom chodzi o przerwanie komunikacji pomiędzy liniami włoskimi i że należy się spodziewać dalszej akcji zaczepnej ze strony wojsk abisyńskich.

Według wiadomości francuskich, w walkach tych włosi stracili 4 zabitych. Źródła francuskie podkreślają, że w akcji zaczepnej abisyńskiej biera udział

żołnierze umundurowani po europejsku. Według informacji francuskich, należy spodziewać się dwóch bitew: jednej w rejonie Tenbien, a drugiej na południu od Makalle. Źródła angielskie stwierdzają, że według informacji, dostarczonych przez samoloty włoskie, należy spodziewać się wielkiej bitwy pod Makalle.

Na froncie południowym, według wiadomości ze źródeł niemieckich, wszelka akcja włoska jest zawieszona. Znajduje to potwierdzenie w wiadomościach z wszelkich innych źródeł. Biuro prasowe ambasady włoskiej w Rzymie kategorycznie zaprzecza informacjom Agencji Reutera o opuszczeniu przez wojska włoskie Gorrahei. Źródła francuskie podają, że w dniu dzisiejszym na froncie południowym padł niezwykle ulewne deszcze, jakich w tym sezonie już nie bywało. Ewakuacja wojsk abisyńskich z Harraru została zakończona zgodnie z rozkazem cesarza.

Rozpaczliwe zabiegi o likwidację wojny

Mussolini nie okazuje jednak ochoty do rokowań. — Groźba zastosowania sankcji naftowych

Londyn, 4 grudnia. (PAT) Gabinet brytyjski odbył dziś swe zwykłe posiedzenie środowe i oprócz spraw bieżących prowadził daleką dyskusję na temat sytuacji międzynarodowej.

Z wiadomości, jakie zreferowano członkom rządu wynika, że istnieje bardzo mało podstaw dla jakiegokolwiek optymizmu na temat możliwości rychłego załatwienia zatargu włosko-abisyńskiego. Jak dotąd, ze strony Mussoliniego nie wykazywano żadnej pochyłości w kierunku porozumienia i w tych warunkach gabinet brytyjski nie przywiązuje przesadnych nadziei do rezultatów sobotnich narad sir Samuela Hoare z premierem Lavalem w Paryżu.

Gabinet brytyjski pozostawił na ministrów spraw zagranicznych decyzję, czy warunki, jakie ewentualnie zasugeruje Laval, uznane być mogą przez Wielką Brytanię za podstawę rokowań. Gdyby w toku narad paryskich Hoare z Lavalem okazało się, że w najbliższym czasie żadne szanse porozumienia z Mussolinim nie istnieją, W. Brytania poprze akcję Ligi co do najszybszego wprowadzenia w życie sankcji naftowych.

Paryż, 4 grudnia. (PAT) W kołach politycznych Rzymu, zdaniem Havasa, nastąpiło odprężenie. Wpłynęły na to przedewszystkiem rozmowy ekspertów angielskich i francuskich w Paryżu, pozwalające przypuszczać, iż Francja i Anglia byłyby gotowe do znalezienia podstawy rokowań przed powzięciem przez Genewę decyzji w sprawie nafty. Obecnie nie toczą się żadne rokowania z udziałem Włoch, które, jak twierdzą, nie są oficjalnie informowane o usiłowaniach francusko-brytyjskich, zmierzających do załatwienia konfliktu. W rzeczywistości jednak echa paryskich rozmów o sprawach Rzymu i wyniki tych prac prawdopodobnie nie będą odrzucone przez Włochy a priori.

W Rzymie uważają, że zajęta część prowincji Tigre nie może być obecnie ewakuowana, po pierwsze, dlatego, że ludność tych prowincji wyraziła uległość Włochom, a następnie, ponieważ ustąpienie wojsk włoskich naraziłoby ją na straszne represje.

Rozmowy paryskie przewidują rzekomo nowe wykreślenie granicy Somali włoskiego. Wobec tego jednak, iż rozmowy te nie zostały jeszcze ukończone, niewiadomo jakie będą ostateczne konkluzje.

W kołach politycznych przypuszczają również, iż poruszona była sprawa dostępu Abisynii do morza. Sa to tylko przewidywania — kończy korespondent Havasa — ale należy stwierdzić, iż przyczyniają się one do znacznego wyjaśnienia atmosfery.

Londyn, 4 grudnia. (PAT) Korespondent dyplomatyczny

We Włoszech coraz gorzej!

Zubożenie warstw posiadających. — Królowa składa obrączkę ślubną na rzecz państwa

Rzym, 4 grudnia. (Pat) — Wśród zagranicznych obserwatorów życia gospodarczego Włoch utrwała się mniemanie, że społeczne

Umowa o dostawę nafty dla Włoch

przez „Standard Oil Co” nie została zawarta

Berlin, 4 grudnia. (Pat) — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Nowego Jorku:

Prasa na podstawie informacji z rzekomo miarodajnych źródeł rzymskich donosi, że „Standard Oil Co.” w New Jersey otrzymał od rządu włoskiego monopol na sprzedaż nafty na okres lat 30. Umowa ta miałaby wejść w życie z chwilą uchwalenia przez Ligę Narodów embargo na naftę.

Układ ten, który zawarto bez wiedzy rządu Stanów Zjednoczonych, został

Front chłopski we Francji

dąży do objęcia władzy i wprowadzenia nowego ustroju

Paryż, 4 grudnia. (PAT) W „Le Journal” ukazał się wywiad przywódcy frontu chłopskiego Dorgèresa, który sprecyzował cele i zadania ruchu chłopskiego. Front chłopski dąży do reformy państwa, opartej na zasadzie nadania pełnej wartości rodzinie i działalności zawodowej. Zachowując formę republikańską, front chłopski pragnie jednak utworzenia ustroju korporatywnego, w którym organizmy zawodowe mogłyby odpowiednio bronić swoich interesów. Dorgères wypowiedział się w zdecydowany sposób przeciwko indywidualizmowi i etatyzmowi, potępiając równocześnie idee, głoszone przez marksizm. Ustrój korporatywny ograniczałby zresztą swobodę działania kapitalizmu.

ny Reutera dowiaduje się, że porozumienie pomiędzy rzeczoznawcami francuskimi i angielskimi, badającymi konflikt włosko-abisyński jest bliskie. Nie wiadomo wszakże, czy prace ich poczyna dostateczne postępy, by mogły się stać przedmiotem rozmów podczas robotniego spotkania premiera Laval z ministrem Hoarem.

skutki sankcji mogą znaleźć wyraz we wzmożeniu radykalnych prądów w łonie faszystwu. Bezrobocie wywołane w niektórych

galeziach produkcji pracujących na port, uczyniło już aktualną sprawę przeciągnięcia 40-godzinnego tygodnia pracy na wiele galezi przemysłu. Równocześnie w kołach syndykalistycznych, grupujących sfery pracujące, daje się zauważyć tendencja do zwiększenia udziału botników w kontroli produkcji.

Równolegle odbywa się proces powoływania sfer posiadających coraz poważniejsze świadczenia, na pokrycie kosztów wojny. Operacje pożyczkowe zakrojone na wielką skalę, cesja własności i akcji zagranicznych na rzecz państwa, oraz ostatnia zbiórka złota srebra, doprowadzić mogą do poważnego zubożenia klas posiadających, na które spadają główne ciężary wojenne.

W rezultacie, uchodzi tu za prawdopodobne, że w miarę trwania sankcji radykalne prądy społeczne przybiorą sile.

Neapol, 4 grudnia. (Pat) — Następca tronu, książę Humbert wraz z małżonką, księżniczką Marią Jose, złożyli na ręce sekretarza państwa szystowskiej swoje obrączki ślubne, także sztabu z(ota, zebranego z różnych kosztowności, stanowiących własność prywatną pary książęcej.

Rzym, 4 grudnia. (Pat) — Królowa włoska wystosowała do szefa rządu list treści następującej: „Panie Prezydencie! Pragnę, abyś Panu wiadomem, że wśród wielu oczek ślubnych, ofiarowanych przez państwo włoskie dla sławy i wielkości ojczyzny, znajdując się w drodze, również obrączka króla, będąca symbolem oddania i wierności, złączona z obrączką, którą z radością oddaję ożyźnie”.

Od dnia...
prawa u...
bijalni c...
nych i h...
wiem wi...
policji sp...
wanie pie...
nie poza t...
ład w v...
rudnych...
skarza v...
Spra...
ona z b...
obecnie...
zbudow...
kiej spr...
równy...
równy ubó...
nie dr...
teryarji...
niach n...

3 zakresowe odbiorniki „ELEKTRIT” sprzedają!

PASTILLES VALDA
oczyszczają i wzmacniają drogi oddechowe
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych

KRONIKA

Grudzień	Dziś	Sabba Op.
5	Jutro	Mikołaja B. W.
(Czwartek)		
	Wschód słońca	7.25
	Zachód słońca	15.28
	Wschód księżyca	12.53
	Zachód księżyca	1.50
	Długość dnia	8.07
	Ubyło dnia	10.03

W sklepach zabrakło cukru

Węgiel ma kosztować 40 zł. za tonnę

Jakśmy przewidywali, wczoraj, w pierwszym dniu obniżki cen artykułów spożywczych, zapanował w Łodzi kompletny chaos. Przedewszystkiem w wielu sklepach zabrakło cukru. Nie było w tem zlej woli ze strony kupców, ani też ukrywania zapasów, gdyż nie miałyby to zresztą żadnego celu. Ale, jak nas poinformowano, wielu detalistów obawiając się poniesienia strat, wiedząc, że ma nastąpić niżka cen, wstrzymywało się z zakupami w hurtowniach. Już przedwczoraj mieli znikome zapasy, a wczoraj rano sprzedali resztę i pozostali bez cukru.

Na tem tle dochodziło w niektórych sklepach do awantur. Kupujący, przekonani, że mają do czynienia ze złą wola kupców, którzy ukryli posiadane zapasy co zresztą nie miałyby żadnego celu, gdyż obniżka cen nie jest przewidziana

Ciało dziecka pozostaje aksamitnie gładkie dzięki mydłu

PALMOLIVE
REJESTROWANY ZNAK TOWAROWY

na kilka dni, lecz na stałe — wzywali funkcjonariuszy policji, polecali spisywać protokoły. Takie scysje miały miejsce w skle-

pach, w których jeszcze były zapasy cukru. Kupcy żądali starej ceny, kupujący domagali się nowej, niższej.

Komorne w nowych domach

będzie również obniżone z iniejątywy BGK

Jak już donosiliśmy, dekret obniżający komorne w starych domach, równo cześnie wyjął spod ochrony lokatorów mieszkania większe, od 6-ciu pokoiów **wzwyż oraz lokale przemysłowe i handlowe wyższych kategorii.** Ponieważ za istniała obawa, że właściciele domów skorzystają z dekretu i starać się będą o podwyższenie komornego w tych lokalach, które już nie są chronione — szereg organizacji zawodowych i kupieckich zwrócił się do władz rządowych z prośbą o przeciwdziałanie.

W związku z tem dowiadujemy się, iż rząd postanowił istotnie w tej sprawie ingerować, wychodząc z założenia, że wyjęcie spod ochrony lokatorów wspomnianych lokali, ma na celu danie właścicielom domów wolnej ręki w doborze lokatorów, ale bynajmniej nie podnoszenie cen w obecnym okresie. Z tych wzglę-

dów wydana będzie nowela, która ustali że komorne w mieszkaniach wyjętych spod ochrony, nie może być samowolnie podwyższone.

Donosiliśmy wczoraj, iż p. minister sprawiedliwości oświadczył delegacji związków lokatorskich, że rząd nie może ingerować w sprawach obniżki komornego w nowych domach, gdyż komorne w tych domach jest ustalane na zasadzie polubownej umowy między właścicielem, a lokatorem.

Z drugiej jednak strony dowiadujemy się, że komorne w nowych domach będzie niebawem obniżone, a to naskutek ingerencji Banku Gospodarstwa Krajowego. B. G. K. mianowicie zamierza obniżyć odsetki od sum, pożyczonych na budowę nowych domów i w tej wysokości będzie obniżone komorne.

Niewątpliwie sprawa ta w ciągu najbliższych dni unormuje się. Od dnia wczorajszego bowiem, hurtownie nabywały już w banku cukrowniczym towar po niższej cenie, a w sprzedaży detalicznej niema tak wielkich zapasów, by starczyły one na długi okres czasu. Niemniej jednak ten chaos jest symptomatyczny i świadczy o konieczności zapobiegania na przyszłość podobnym sytuacjom. — Wkrótce nastąpi redukcja cen innych artykułów pierwszej potrzeby. I za każdym razem, będziemy świadkami niepotrzebnych zatargów i scysj. — Równocześnie z dekretami o obniżce cen, powinien być ogłaszany sposób wyprzedzający starych zapasów, lub też ustalony jakiś termin, od którego nowy cennik, bez krzywdy dla detalisty, zaczyna obowiązywać — wtedy nie będzie nieporozumień, zdrażnień i ani kupcy, ani konsumenci nie będą narażeni na kłótnie i swary, które przecież nikomu nie są potrzebne.

W związku z rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu o obniżeniu ceny węgla, wydało dzisiaj ministerstwo spraw wewnętrznych okólnik do władz administracyjnych i policyjnych, polecając ściśle dopilnowanie przeprowadzenia w detalicznym handlu obniżki cen węgla. Rozporządzenie stwierdza, że w miastach, położonych w centrum kraju, a więc w Warszawie, Łodzi i innych, cena węgla powinna wynosić około 40 zł. za 1 tonę loco piwnica, przy sprzedaży na tony, a ok. 45 zł. za tonę loco skład węgla przy sprzedaży detalicznej na kilogramy.

Pracownice w ciąży korzystają ze specjalnych praw
Jak się dowiadujemy, wobec licznych skarg odnośnie niehonorowania uprawnień pracowniczych i fizycznych, znajdujących się w ciąży, Z. U. S. wystosował w dniu wczorajszym okólnik wyjaśniający te uprawnienia w myśl art. 733 ustawy.
Kobieta - pracownica będąc w stanie ciąży ma prawo przerwać pracę z chwilą złożenia świadectwa lekarskiego, że spodziewać się może rozwiązania nie później niż za 6 tygodni. W tym okresie pracodawcy nie wolno udzielać jej wypowiedzenia. Następnie nie wolno zatrudniać kobiet w ciągu 6 tygodni od dnia porodu, przyczem przez ten cały czas pozostają one w stosunku służbowym z przedsiębiorstwem, w którym pracowały. I wreszcie — kobietom w stanie ciąży przysługuje prawo do korzystania z przerwy w pracy

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Suke. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Dziś--wręczenie nagrody

laureatowi m. Łodzi, prof. Witoszyńskiemu

Dziś, o godz. 6 po poł. odbędzie się uroczyste posiedzenie tymczasowej rady miejskiej dla wręczenia nagrody m. Łodzi tegorocznemu laureatowi prof. Czesławowi Witoszyńskiemu.

Zarząd miejski postanowił nadać temu posiedzeniu specjalny charakter, dla podkreślenia, iż wręczenie nagrody m. Łodzi jest czemś wyjątkowym, specjalnie podniosłem i uroczystym. Już od wczoraj w sali posiedzeń rady miejskiej wykonywane są roboty, mające na celu upiększenie sali. Około podjum przygotowano fotele dla zaproszonych gości. Na uroczystość przybędzie bowiem p. wojewoda Hauke - Nowak, J. E. ks. biskup Jasiński i przedstawiciele władz wojskowych, policyjnych, społeczeństwa.

Prof. Czesław Witoszyński przyjedzie do Łodzi w godzinach popołudniowych i bezpośrednio uda się do gmachu rady miejskiej.

Program uroczystego posiedzenia jest następujący:

Po zagajeniu posiedzenia przez prez. plk. Głazka odczytany zostanie statut nagrody m. Łodzi oraz sprawozdanie z posiedzenia jury, przyznającej nagrodę naukową naszego miasta profesorowi politechniki warszawskiej Czesławowi Witoszyńskiemu, wraz z uzasadnieniem dlaczego dokonany został ten wybór. Na stępnie wygłosi przemówienie prez. plk. Głazek, poczem wręczy laureatowi dyplom nagrody naukowej oraz czek na zł. 10.000.

Następnie wygłosi przemówienie prof. Witoszyński oraz — co jeszcze nie jest ustalone — ze względu na to, że nagroda przyznana została za pracę naukową w dziedzinie rozwoju lotnictwa, dodatkowe przemówienie wygłosi rad. dy adw. Bityk, jako prezes L. O. P. P. Na tem część uroczysta posiedzenia zostanie zakończona. W godzinach wieczorowych prezydent miasta plk. Głazek podejmować będzie laureata lampką wina.

W 2-gim tygodniu rekordowego powodzenia

ceny znacznie niższe
CASINO: „Jaśnie Pan Szofer”
Bodo — Benita — Fertner
EUROPA: „Najszcześliwszy dzień mego życia” zł. 1.09
Józef Schmidt na wszystkie seanse

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Zalecana przez lekarzy.

Drobne wiadomości

UPROSZCZONY SYSTEM MELDUNKOWY
w Łodzi obowiązywał od 15 bm. Projekty, które opracował wydział ewidencji ludności, już zostały zaakceptowane przez władze administracyjne pierwszej Instancji i obecnie czekają tylko zatwierdzenia urzędu wojewódzkiego.

TERMIN PŁATNOŚCI kolejnej raty subwencyjnej pożyczki inwestycyjnej upływa w dniu dzisiejszym. Niewpłacenie raty powoduje utratę praw do otrzymania obligacji pożyczkowych i stratę dotychczas wpłaconych kwot. Ratę obecną można wpłacić w dawnej wysokości i wtedy otrzyma się obligacje wraz kuponami w kw. etniu, albo też można rozłożyć resztę należności na 10 rat i wtedy otrzyma się obligacje bez pierwszego kuponu październiku przyszłego roku.

NOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH powstało w Łodzi w ciągu listopada w tem 1 fabryka pończoch, 1 tkalnia, 1 fabryka wyrobów dzianych, 1 wytwórnia słodów, 1 zawiązaln'a nici, 1 formiernia pończoch i t. d.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA p. K. U. Łódź-Miasto i urzędować będzie w dniu 16 bm. dla poborowych rocznika 1914 starszych, nie posiadających uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenach 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji

Ubijalnia drobiu ma być utworzona w rzeźni bałuckiej

Od długiego czasu omawiana jest sprawa uruchomienia w Łodzi centralnej ubijalni drobiu ze względów humanitarnych i higienicznych. Zdarzało się bowiem wielokrotnie, że funkcjonariusze policji sporządzali protokoły, za obdzieranie pierzy z żywego jeszcze ptactwa, poza tem ubój drobiu odbywa się do czasu w warunkach anty-sanitarnych, w nieczystych pomieszczeniach, bez nadzoru lekarza weterynaryj.
Sprawa ta była jednak stale odkładana z braku odpowiednich pomieszczeń. Obecnie, wobec przejęcia przez miasto, zabudowań zlikwidowanej rzeźni bałuckiej, sprawa ta stała się znów aktualna. W rzeźni miejskiej dokonywany byłby cały ubój bydła i nierogacizny, a w rzeźni bałuckiej, utworzonoby centralną ubijalnię drobiu pod kontrolą lekarza weterynaryj. Sprawa ta zdecyduje się w dniach najbliższych.

Nadużycia w rzeźni chojeńskiej

Na ławie oskarżonych zasiadł dr. Czekatowski oraz jego pomocnica, Helena Pilarczyk. — Proces potrwa do soboty

Sąd okręgowy, pod przewodnictwem wiceprezesa Illnicza, rozpatruje sprawę o nadużycia w rzeźni chojeńskiej, o których w swoim czasie donosiliśmy obszernie. Jako oskarżeni odpowiadają: Eugeniusz Czekatowski, lekarz weterynarii przy rzeźni i jego współpracownica, Helena Pilarczyk. Czekatowski stoi pod zarzutem, że na swem stanowisku oraz na stanowisku kierownika kas asekuracyjnych rzeźników chrześcijańskich i żydowskich przywłaszczył sobie wraz z Pilarczykową 11.000 złotych, wniesionych do kasy przez ubezpieczonych rzeźników. Pilarczykowa ponadto, że przywłaszczyła sobie 6.200 złotych zainkasowanych tytułem państwowego podatku dochodowego oraz 537 zł., zainkasowanych tytułem opłat asekuracyjnych. Nadużycia dokonane być miały w czasie od kwietnia 1932 r. do listopada 1933 r.

Jako lekarz weterynarii, czynny w rzeźni, miał przedewszystkiem oskarżony za zadanie kwalifikowanie ubitego bydła pod względem zdrowotnym. Ustaliwszy w mięsie ślady gruźlicy zabitej sztuki, choroby watroby itd., winien był Czekatowski dana sztukę bądź całkowicie uznać za niezdatną do spożycia, bądź też poddać zniszczeniu organy zarażone, a przeznaczone w normalnych warunkach do spożycia. Jasną jest rzeczą, że rzeźnicy w wypadku niezakwalifikowania przez oskarżonego nawet części ubitej sztuki ponosili straty. W tym też celu powstała początkowo wśród rzeźników żydowskich, następnie również wśród rzeźników chrześcijańskich kasa asekuracyjna, która za każdą niezakwalifikowaną część bydła, lub za całość wypłacała odpowiednie odszkodowanie według opracowanych już stawek.

Istniejąca początkowo kasa asekuracyjna oficjalna przynosiła znaczne deficyty, gdyż ilość bydła, odrzucanego przy uboju przez Czekatowskiego była znaczna. Po jej likwidacji oskarżony sam zajął się utworzeniem dwóch kas z ramienia dwóch cechów wznianowych i stanął na ich czele. Zaangażował potem do pomocy Pilarczykową, która zbierała składki, a korzystając z tego, że był jej zwierzchnikiem i że nie miał nad sobą, jako kierownik kas, żadnej kontroli, „racłagał „pożyczki” z zawiadywanych przez Pilarczykową sum, odrzucał jaknajwięcej bydła, by podnieść stawki ubezpieczeniowe i przedewszystkiem tak rzecz postawił, że gotówka z kasy asekuracyjnej była stale w rękach Pilarczykowej i nie była wcale składana do kasy Banku Mięsnego — jak było początkowo postanowione.

Na Czekatowskiego poczęły coraz częściej wpływać skargi anonimowe i jawne do starostwa powiatowego — władzy nadzorczej nad rzeźnią.

Zarządzona przez starostę Makowskiego lustracja w sierpniu 1933 r. ujawniła w każdym razie wielkie usterki w gospodarce finansowej rzeźni i w sposobie inkasowania przez Pilarczykową sum z podatku. W tych warunkach Pilarczykowa, nie mogąc się rozliczyć z sum, za które była odpowiedzialna — wyjaśniła, że braki stanowią pożyczki Czekatowskiego i złożyła przeciwko niemu skargę do władz.

Dalsza, już dokładna, rewizja doprowadziła do ustalenia nadużyć, które wylądowały na ławie oskarżonych.

Lista świadków zawiera 70 nazwisk, między innymi b. starostę Rzewskiego i starostę Makowskiego. Zeznaje również Andrzej Lutroski — b. prezes gminy miejskiej i dyrektor Banku Mięsnego.

Sprawa zakończy się najpewniej dopiero w sobotę.

Jako biegli zeznają trzej księgowi.

Dnia 4 bm. zmarła nasza najukochańsza Córka, Siostra, Szwagierka i Ciotka
B. P. SARA HIRSZFINKIEL
 PRZEŻYWSZY LAT 44.
 Wyprowadzenie drogi nam złotok nastąpi dziś w czwartek o godz. 2-iej po poł. z domu przedpożrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamia pogrzebna w głębokim smutku
STROSKANA RODZINA.

Pomóżmy najbiedniejszym

Energiczna akcja komitetów dzielnicowych

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu pomocy najbiedniejszym dzielnicy VII-ej, przy ul. Moniuszki 8. Na posiedzeniu podzielono całą dzielnicę na rejon, powołując komitety rejonowe, które zajmą się opieką nad najbiedniejszymi, zamieszkałymi w danym rejonie.

Wobec tego, że zbiórka na rzecz pomocy zimowej przeprowadzona będzie wśród wszystkich mieszkańców VII-go komisariatu, dla skoordynowania tej akcji postanowiono, iż codziennie dwie upoważnione przez komitet rejonowy osoby obchodząc będą wszystkie domy i mieszkania i przyjmować datki.

Do prezydium komitetu dzielnicowego powołano pp. Ewaldę Dreberta, Hermana Bechtolda i komisarza Cieślaka.

Nie można ich odróżnić

Hohm i Kasprowicz są podobni do siebie, jak dwie krople wody

Donosiliśmy w swoim czasie o wyroku skazującym, jaki ogłosił sąd okręgowy w Łodzi przeciwko tkaczowi, Ottonowi Hohmowi, za udział w ekscyzjach terrorystycznych w okresie strajku w jednej z kłan łódzkich. Hohm został poważnie uszkodzenia ciała i z niesolidaryzujących się z uchwałą strajkową robotników i wraz z innymi został skazany.

Od wyroku skazującego odniósł się Hohm do sądu apelacyjnego w Warszawie — przytaczając dla umiarkowania wyroku okoliczność niezwykłą. Oto Hohm twierdził, że ma w gronie swych najbliższych kolegów sobowtóra: — Eugeniusz Kasprowicz jest podobny do Hohma jak dwie krople wody do siebie, i ponieważ Kasprowicz brał udział w napadzie — zająć mogła pomyłka: świadkowie wzięli Hohma za Kasprowicza.

Burza nad światem

Jutro znowu wojna?

Niedługo już na ekranie łódzkim zabłyśnie najdzwniejszy, najsobliwszy film, jaki zna historia kinematografii. Przemówią wkrótce do zdumionych widzów, połączone w gigantyczne dzieło karty najciekawszych, najtragiczniejszych wypadków trzech dziesiątków lat XX-go wieku.

Ukaże się film — dokument, film — epos, film — rzeczywistość, bez obłudy, bez szminki, charakterystyczny, reżyserji, aktorów.

Nowy, wielki, nieznanym film... Nowy — bo nie podobnego nie oglądaliśmy jeszcze oczy publiczności od początku istnienia Dziesiątej Muzy, zrealizowany przez życie, przez miliony, na przestrzeni dziesiątków lat.

Nieznanym — ponieważ odbiega we wszystkim od tego co bez względu na wartość, przyzwyczailiśmy się oglądać na srebrnych ekranach kin.

Ten wielki triumfalny pomnik na cześć heroicznej pracy bezimiennych operatorów filmowych, zmontowany przez wytwórnię „Fox-Film-Corporation” w New-Yorku i udostępniony wszystkim narodom świata, posiada za aktorów najpotężniejszych władców świata, prezydentów republik, dowódców potężnych eskadr, generałów, członków domów panujących królowe i księżniczki oraz dziesiątki milionów bezimiennych żołnierzy.

Wszystkie narody, rasy i wyznania, wszystkie klasy społeczne złożyły się na jego wstrząsającą całość. Tajne archiwa państw całego świata ukrywały jego poszczególne fragmenty, dopóki wytwórnia „Fox-Film” nie podjęła się tego olbrzymiego dzieła wyciągnięcia ich z zardzośnie strzeżonych tajnych archiwów wojskowych, zespolenia ich w jeden potężny dziejowy dramat i okazania ich oczom całego świata.

Ten gigantyczny obraz rzeczywistości nosi miano „Burza nad światem” (Jutro znowu wojna?).

odcinek jedną upoważnioną osobę, która zajmie się w swym obwodzie zbiórką na rzecz pomocy zimowej.

Do prezydium komitetu dzielnicowego powołano pp. Spodankiewicza, Dobrowskiego i komisarza Kurzawieckiego.

Wreszcie odbyło się posiedzenie komitetu pomocy najbiedniejszym dzielnicy XI-ej, przy ul. Abramowskiego 2. Na posiedzeniu podzielono również dzielnicę na rejon i postanowiono energicznie zakrzętnąć się koło akcji zbiórkowej, aby jaknajrychlej dysponować odpowiednimi funduszami, które pozwoliłyby na uruchomienie bezpłatnej kuchni. Postanowiono akcji nadać także duże rozmiary, aby ani jeden mieszkaniec tej dzielnicy, wymagający opieki i pomocy, bez tej pomocy nie pozostał.

Do prezydium komitetu dzielnicowego powołano pp. Bolesława Pawlaka, Stanisława Mruka i komisarza Babieckiego.

Z muzyki

Koncert Ady Sari

Koloratura, jako nieodzowna umiejętność techniczno-wokalna, posiada tradycję, ściśle związaną z historią muzyki klasycznej. Opera 18-go stulecia wprowadza do partycji głosowej liczne gamy i pasaże, powiązane na sposób instrumentacyjny, a wymagające doskonałej elastyczności głosu. Inowacja ta obaliła przesąd, jakoby głos ludzki był instrumentem o ciężkiej strukturze, pozabawionym wszelkiej giętkości, a przeznaczonym wyłącznie do produkcji tonów o charakterze kantyleny.

Atoli późniejszy rozwój śpiewu koloraturowego, wbrew tej tradycji, poszedł w kierunku specjalizacji, co w rezultacie zaznaczyło się przerwaniem wartości technicznych nad pierwiastkiem artystycznym, zawartym w treści muzycznej. Goniłwa za efektem dźwiękowym, imitującym lekkość gamy fletowej, nie wytrzymuje bynajmniej konkurencji z tym pięknym instrumentem, który z reguły góruje nad głosem ludzkim sprawnością techniki i czystością brzmienia.

Ada Sari, artystka o wysokiej kulturze, uchodziła cobywła za śpiewaczkę koloraturową, zdołała jednak częściowo wyzwoleć się z tej specjalizacji i wypłynąć na szersze wody estetyki muzycznej. Poczucie artystyczne śpiewaczki skierowało jej ambicje do repertuaru utworów Schuberta, Schumanna, Wolfa i innych mistrzów pieśni. Głos o akksamie brzmiącym, szczególnie miłym w rejestrze środkowym, subtelne modulacje dynamiczne, piękna dykcja oraz prostota i wdzięk interpretacji — oto wartości, które stawiają Adę Sari w rzędzie najpopularniejszych śpiewaczek doby obecnej.

Niemniej jednak długoletnie ćwiczenie techniki i koloratury pozostało w niej pewien ujemny ślad w głosie artystki w postaci nadmiernej szerokiej wibracji dźwięku. Stąd linja tonu ulega lekko chwilejności, kojarząc się z częstokroć sąsiednim dźwiękiem gamy.

Akompanował dyr. Ryder, który dowiódł raz jeszcze, że obok rutyny posiada intuicję, pozwalającą mu wyczuć nieomylnie indywidualność artystyczną solisty.

R. W.

WANDA WERMINSKA w ŁODZI

Wielka śpiewaczka polska, najgenialniejsza „Carmen” świata o wszechstronnym repertuarze ary, pieśni, piosenek, walców wiedeńskich, tang argentyńskich, boler hiszpańskich, operetek ostatnich przebojów filmowych oraz jedyna interpretatorka pieśni ludowych polskich w oryginalnych barwnych strojach regionalnych — wystąpi w wieczorem mistrzowskim dziś, we czwartek w saji Filharmonji o godz. 8.30 wiecz.

Wszechstronny repertuar reprezentuje w stosownych stylowych strojach i odpowiedniej charakterystyce, tworząc w ciągu wieczoru 10 wspaniałych różnorodnych kreacji (w 6 językach). — W mistrzowskim wieczorze Wandy Werminskiej, wystąpi również tenor-bohater, Roman Poraj, którego potężny i piękny głos prasa zagraniczna i stołeczna porównywała do niezapomnianego króla tenorów bohaterów polskich: Władysława Mierzwińskiego. Przy fortepianie profesor-pianista, Jerzy Dobrzyński.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

CZWARTEK NA WESOŁO!

Powszechnie wiadomo, że łodzianie najchętniej spędzają czas na „Wesołych czwartkach” „Tabarinie”.

„Wesołe czwartki” są bardzo urozmaicone i połączone z licznymi niespodziankami dla publiczności, która zostaje obdarowana miłymi pomnikami i premjami.

Taki właśnie „Wesoły czwartek” odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Niezależnie od inowacji, jakie wprowadziliśmy w części artystycznej odbędzie się przebojowy program, który cieszy się olbrzymim powodzeniem. Sensacja programu jest doskonała: Gonda et Irena, który popisuje się mistrzowskim stylem i charakterystycznymi tańcami.

Niemniejszą atrakcją jest Didi Spasowa, bułgarska tancerka, występująca w oryginalnym tańcu bułgarskim i azjatyckim. Popisuje się w oryginalnych kostiumach.

Podziw budzą występy doskonałego duetu Ney, w tańcu akrobatycznym oraz tancerki Szejn Milskiej.

Do tańca przygrywa doborowa orkiestra Weinrota.

Dziś o 5.15 faji z pełnym programem artystycznym.

Pulowery artystyczne
 ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
 Andrzeja № 27, front
 Tel. 143-21

HEMOROIDY. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka-Iózefa” z najlepszym wynikiem.

Sportsmenka zmieniła... pleć

Rekordzistka w lekkoatletyce, p. Zdenka Koubkova, postanowiła zostać... mężczyzną. — Wielkie poruszenie w świecie sportowym

Przed pół rokiem sfery sportowe całego świata zaintrygowane zostały wiadomością o tem, że słynna rekordzistka w lekkoatletyce, Zdenka Koubkova — postanowiła poddać się operacji, która zmieni jej...pleć. Koubkova, znana na wszystkich większych boiskach świata, po szeregu sukcesów, odniesionych nad swemi siostrzycami — mistrzyniami w sporcie, rzeczywiście wycofała się z czynnego życia sportowego, pozostając jednak nadal członkinią związku lekkoatletycznego w Pradze czeskiej. O zamierzonej operacji nic jednak nie było słyhać.

Podczas przerwy w karierze sportowej Koubkova raz tylko startowała w barwach Sparty, poczem objęła stanowisko biuralistki w biurze sportowym Spozaka. Przed kilku tygodniami Koub-

kova, ponownie zbadana przez lekarzy, została przez nich namówiona do poddania się operacji zmiany płci. Narazie Koubkova nie jest jeszcze zdecydowana i ze stowarzyszenia sportowego nie wy-stąpiła.



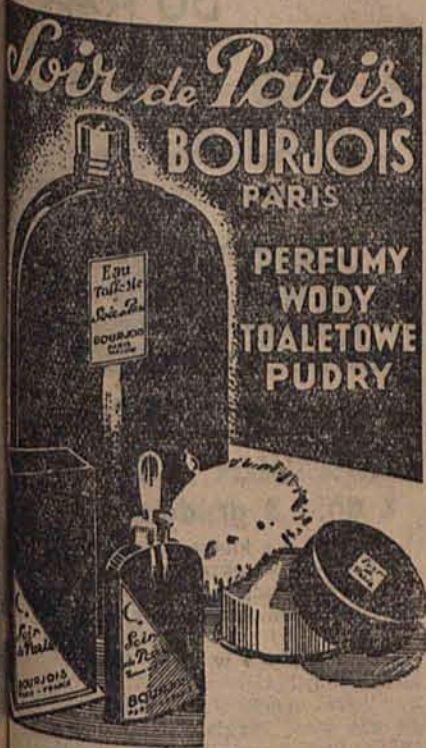
Koubkova jest wysoka, smagła, do-brze zbudowana, przyczem rysy jej twa-rzy są wybitnie męskie.

Narazie Koubkova zachowuje rezer-wę i nie udziela żadnych informacji na temat oczekującej ją operacji. Oczekuje ona jeszcze konsylium lekarskiego, któ-re ma wydać ostateczną decyzję w sprawie jej płci.

Męskie typy kobiece w sporcie, nie należą do wyjątków i kobiety rekordzist-ki na boiskach, niemal zawsze odznacza-ją się cechami, przypominającymi cechy męskie. Austriacka rekordzistka Elza Spenader w roku ubiegłym napisała na marginesie światowych zawodów kobiecych o licznych przykładach męskich typów wśród rekordzistek. Między inne mi wspomniała ona również o Koubko-wej, która była bardzo oburzona tem, że sprawozdawcy sportowi prasy wiedeń-skiej podkreślali, iż Koubkova wygląda raczej na młodego chłopca, niż na młodą dziewczynę. Pani Elza Spenader pod-kreśla, że w interesie sportu kobiecego leży, ażeby tego rodzaju wypadki były dokładnie zbadane i zanalizowane. Zarzut męskości spotyka również często słynną biegaczkę, rekordzistkę w bie-gach na 100 i 200 metrów, niemkę Kraus wielokrotną zwyciężczynią, która jest również męskim typem. Do tej samej ka-tegorii należy holenderka Schurman-angiellka Lunn — rekordzistka w biegu na 800 metrów, podobnie jak Koubkova.

W Londynie, pewien znany lekarz uzyskał zezwolenie badania ginekologicz nego wszystkich zawodniczek i ciekawy ten materiał posłużył mu do opracowa-nia własnej teorii. Lekarz ten zaobser-wował, że na 60 zbadanych przez niego lekkoatletek, jedna posiadała cechy wy-bitnie męskie, wiele zaś z pozostałych, miało cechy płci nieokreślone. Poza-tem lekarz ów skonstatował, że u wielu za-wodniczek daje się zauważyć pewne za-hamowanie fizjologicznych funkcji ko-biecych. Na podstawie obserwacji za-wodniczek londyńskich, lekarz ów skon-statował, że wiele spośród wybitnych przedstawicielek sportu kobiecego, go-li się przed każdym udaniem się na boisko.

W każdym razie, świat sportowy i władze sportowe, mają obecnie sensację nielada i ciekawe zagadnienie, które na-leży rozstrzygnąć. Chodzi o to, czy re-kord zdobyty przez kobietę, która póź-niej została mężczyzną, może być brany pod uwagę, czy też nie. Koubkova w 24 roku życia, pobiła rekordy w biegu na 80 i 800 metrów, przyczem czas uzy-skany przez nią, wybiegał daleko poza czas uzyskany przez inne współzawod-niczki.



Nauczmy się rozmawiać przez telefon

Zwoniać do kogoś, należy natychmiast wymienić swoje nazwisko, lub instytucję

dzwoni telefon. Podnosimy słuchawkę i mówimy „Halo!” Jeżeli jesteśmy w biurze, albo w domu, przedzie podajemy brzmienie firmy, lub instytucji.

„Halo!” często po naszym „Halo!” z drugiej strony odzywa się ktoś głoszący: „Kto mówi?”

„Kto mówi?” — że rzecz należałoby wyjaśnić i jako prenis dobrego, już nie tonu, ale wręcz wychowania, wpro-wadzić do życia codziennego.

Reguła jest następująca: gdy my dzwoniemy do kogoś, powinniśmy — jeżeli mamy wątpliwości — sprawdzić, czy nastąpiło właściwe połączenie. Wy-starczy wtedy postawić krótkie pyta-nie: „Czy jestem połączony z kancela-rią adw. X, z biurem Z, z mieszkaniem pp. NN.” — gdy nastąpi odpowiedź

twierdząca, należy niezwłocznie wymie-nić swe nazwisko: „Tutaj mówi ten i ten, chciałby mówić z tym i tym”. Po tych preliminarjach — rozmowa wkracza już na tory merytoryczne.

Gdy do nas ktoś dzwoni — najlepiej podać odrazu swój numer, jeżeli mówimy z mieszkania, albo brzmienie firmy, czy instytucji, jeżeli jesteśmy w miej-scu naszej pracy codziennej. Potem trzeba już koniecznie obstać, by ten z drugiego końca drutu podał kim jest.



Tran jest doskonałym środkiem leczniczym i wszystkie dzieci powinny go używać. Ale dzieci, które tranu nie znoszą mogą otrzymać go w postaci JEMALTU preparatu tranowo-słodowego w proszku. Jemalt pozbawiony jest przykrego zapachu tranu, posiada apetyczną postać. Jemalt zawiera oprócz wita-min tranu również witaminę ekstraktu słodowego, a więc wita-miny ADBiC w standaryzowanej formie.

JEMALT

Dr. A. WANDER S.A. KRAKÓW

Nowa klinika położnicza została otwarta przez Ubezpieczalnię Społeczną w Łodzi

W sobotę, dnia 7 b. m., nastąpi ot-warcie nowego zakładu położniczo-ginekologicznego ubezpieczalni społecznej na ul. Łagiewnickiej 32. Zakład ten obliczony na 140 łóżek, pozostawać będzie pod kierownictwem dr. Gawroń-skiego.

Jak nas informują, nowa klinika bę-dzie miała zupełnie inny charakter aniżeli zlikwidowany przed dwoma laty zakład położniczy. Będzie to bowiem lecznica ginekologiczno - położnicza, obejmująca także wypadki septyczne (zaraźliwe). Dotychczasowy oddział ginekologiczny w szpitalu im. Prez. Mościckiego zostanie zlikwidowany i w ten sposób będzie można powiększyć liczbę łóżek chirurgicznych.

Wobec zwiększonej liczby łóżek w nowej klinice (obecnie 140 — przed dwoma laty 60), zmniejszone zostaną

koszty utrzymania chorych i dzięki temu, jak nas informują, będzie można większe sumy przeznaczyć na leczenie chorych kobiet i położnic.

Do kliniki położniczej przy ul. Łagiewnickiej przyjmowane będą nie tylko ubezpieczone i krewne ubezpieczonych, lecz również chore wymagające opieki społecznej, a więc bezdomne, samotne lub też mające złe warunki mieszkaniowe.

W związku z otwarciem tej kliniki, od soboty ubezpieczalnia nie będzie już pokrywała kosztów w razie kierowania pacjentek do klinik prywatnych i społecznych. Tylko w wyjątkowych wypadkach, w razie braku miejsca we własnej klinice, dyrekcja ubezpieczalni pozwoli kierować chore do obcych zakła-dów.

„To wszystko jedno! Czy jest pan tym panem X mogę ja sam być, albo ktoś z moich domowników. Nie u-ważam jednak za swój obowiązek u-ważania odpowiedzi na pytanie, czy ja, skoro tamten, intruz, nie chce dekonspirować. Nieprawda jest, że tran, który ma czyste sumienie i wiarygodność (i tacy szczęśliwcy są w świecie...) jest w domu zawsze dla wszystkich. Wolno mi nawet przez tele-fon powiedzieć, albo nie chcieć, przyjąć tego owego pana. Zatem na pytanie, czy jest pan X, odpowiadam już tonem niewątpliwym:

„Nie powiem panu, czy pan X jest panem X, czy nie, kto mówi, kto mówi, kto mówi. Nie wiem, co się dzieje dalej — wiemy do-syć doświadczenia. Tamten albo się zamyka i mrucząc coś odwieśza słuchaw-ki, albo ze złością woła:

„Mów! Kowalski. Pytam się, czy jest pan X?”

„Kowalski” jest wyjątkowo. Tamten pan chce przez nie-któregoś dowiedzieć się, czy jest pan X, czy nie, kto mówi, kto mówi, kto mówi. Nie wiem, co się dzieje dalej — wiemy do-syć doświadczenia. Tamten albo się zamyka i mrucząc coś odwieśza słuchaw-ki, albo ze złością woła:

„Mów! Kowalski. Pytam się, czy jest pan X?”

„Kowalski” jest wyjątkowo. Tamten pan chce przez nie-któregoś dowiedzieć się, czy jest pan X, czy nie, kto mówi, kto mówi, kto mówi. Nie wiem, co się dzieje dalej — wiemy do-syć doświadczenia. Tamten albo się zamyka i mrucząc coś odwieśza słuchaw-ki, albo ze złością woła:

„Mów! Kowalski. Pytam się, czy jest pan X?”

„Kowalski” jest wyjątkowo. Tamten pan chce przez nie-któregoś dowiedzieć się, czy jest pan X, czy nie, kto mówi, kto mówi, kto mówi. Nie wiem, co się dzieje dalej — wiemy do-syć doświadczenia. Tamten albo się zamyka i mrucząc coś odwieśza słuchaw-ki, albo ze złością woła:

„Mów! Kowalski. Pytam się, czy jest pan X?”

„Kowalski” jest wyjątkowo. Tamten pan chce przez nie-któregoś dowiedzieć się, czy jest pan X, czy nie, kto mówi, kto mówi, kto mówi. Nie wiem, co się dzieje dalej — wiemy do-syć doświadczenia. Tamten albo się zamyka i mrucząc coś odwieśza słuchaw-ki, albo ze złością woła:

„Mów! Kowalski. Pytam się, czy jest pan X?”

Pożary wiejskie

Do urzędu śledczego wpłynęło szereg meldunków z całej prowincji o pożarach.

We wsi Dębina, gm. Kłodawa, wskutek nie-ostrożności wybuchł pożar w zagrodzie Wojciecha Rosiaka i zniszczył zabudowania gospodar-cze oraz maszyny, wyrządzając strat na 4.200 złotych.

We wsi Ponentów Dolny, gm. Krzykosy, wy-buchł pożar w zagrodzie Adama Królikowskie-go. Spłonęły wszystkie budynki i zbiory. Stra-ty 5.000 złotych.

W zagrodzie Franciszka Gajzlera, we wsi Stok Podlasie, gm. Błaski, spaliła się stodoła ze zbiorami. Straty wynoszą 2300 zł.

We wsi Jamnice, gm. Ostrów zniszczona zo-stała przez pożar zagroda Franciszka Giertelni-ka. Straty oszacowano na 3.500 zł. Podczas pożaru poparzeni zostali Franciszek Giertelniak i brat jego Marcjan.

We wsi Dzierżana, gm. Brudzew, wybuchł pożar w zagrodzie Jana Sylwestrzaka. Ogień zniszczył 8 budynków gospodarczych i mieszkalnych, trzodę, zbiory i narzędzia, przyczynia-jąc strat na 7.300 złotych.

NIEMCY POKONANE PRZEZ ANGLJĘ

Mecz piłkarski rozegrany w Londynie zakończył się zwycięstwem anglików 3:0 (1:0)

Londyn, 4 grudnia. (Telef. własny). — Na wielkim stadionie Tottenham Hotspur, rozegrany został w dniu dzisiejszym sensacyjny mecz piłkarski Anglja—Niemcy, zakończony spodziewanym zwycięstwem drużyny angielskiej.

Spotkanie wywołało olbrzymie zainteresowanie, o czym świadczy fakt, że do Londynu przybyło wiele wycieczek, w tem największa z Niemiec, licząca ok. 10 tysięcy osób. Stadion zapelniony był do ostatniego miejsca już na pół godziny przed meczem, gromadząc 75 tysięcy widzów.

Przed sędzią Olsonem, stanęły drużyny do boju w następujących składach: Anglja: Hippiis, Maje, Hapgood, Crayson, Barker, Kray, Matthews, Carter, Camsell, Westwood, Bastin.

Niemcy: Jacob, Harringer, Mützenberga, Janes, Goldbrunner, Gramlich, Lehner, Szepan, Hoh, Hohman, Rasselnberg Fath.

Od pierwszej chwili, opanowują pole gry Anglijcy, którzy z miejsca przypuszczają generalny szturm, na bramkę drużyny niemieckiej. Goalkeeper niemieców, Jacob, ma pełne ręce roboty, broniąc nie zliczoną ilość ostrych strzałów. Anglijcy są w tym okresie znacznie szybsi i zanoś się na wysoką porażkę drużyny niemieckiej. Doskonale wywiązuje się jednak z zadania trio obronne niemieców, likwidując szereg niebezpiecznych ataków szybkiego napadu angielskiego.

Niemcy ograniczają się w tym okresie do sporadycznych wypadków. Najlepiej w zespole niemieckim obok Jacoba, gra środkowy napastnik Hohman, który nie znajduje jednak zrozumienia u swych współpartnerów. W 34-ej min., po licznych atakach Anglików, pada dla nich wreszcie pierwsza bramka. Camsell, otrzymawszy piłkę na nogę, strzela ostro w róg i Jacob mimo robinzonady, zmuszony jest skanitulewać.

W minutę później, zaprzępaszcza prawoskrzydłowy Anglików stuprocentową sytuację.

Pierwsza połowa meczu kończy się wynikiem 1:0 dla Anglii, przyczem znaczący wypada, że Niemcy w tym okresie nie istnieją poprostu na boisku.

Po zmianie pól, zabierają się Niemcy do ataków i przez pierwszy kwadrans mają nieco więcej z gry. Lehnerowi udaje się nawet w tym okresie, zdobyć bramkę, nieuznaną jednak przez sędziego z powodu wyraźnej pozycji spalonych. Po

szeregu nieudanych ataków Niemców, zbiera się znów do gry drużyna angielska, która gości teraz coraz częściej pod świątynią niemiecką. Najlepszym zawodnikiem jest znów Jacob, który broni szereg strzałów. W 21 min. tracą Niemcy drugą bramkę. Po centrze Matthews, wyskakuje z bramki Jacob, Camsell jest jednak szybszy i strzela do pustej siatki. W trzy minuty później, pada trzecia i ostatnia bramka dla Anglików ze strzału Bastina, któremu piłkę podał Camsell.

Drużyna niemiecka od tej chwili re-

zygnuje z walki. Anglijcy przeprowadzają jeszcze kilka groźnych ataków, uzyskując tylko kilka rzutów w róg i sędzia odgwizduje koniec meczu.

O przewadze drużyny angielskiej świadczy fakt, że uzyskała ona 13 rzutów różnych.

Po meczu, publiczność zebrana na stadionie przez dłuższy czas wiwatowała na cześć zwycięskiej drużyny angielskiej.

Obszerne sprawozdanie z meczu, przyniesie dzisiejszy „Express Wiecz.”

Za porwanie dziecka w Polsce grozi kara od 5-ciu do 10-ciu lat więzienia

Cała Francja znajduje się w chwili obecnej pod silnym wrażeniem porwania dziecka profesora Malmejac'a. Barbarzyński czyn zdaje się potwierdzać obawę, iż nowy rodzaj przestępstw, panujących nagminnie po drugiej stronie Atlantyku, znajdzie zbyt wielu naśladowców i na kontynencie europejskim.

Opinia amerykańska, ciągle niepokojona wypadkami porwania dzieci, po zbrodni dokonanej na synku Lindberga, zareagowała gwałtownie, zmuszając rząd do wydania specjalnej ustawy karnej, w której za samo porwanie dziecka grozi karpem od 5 do 10 lat.

W polskim kodeksie karnym przepisu dotyczącego porwania dzieci, jako odrębnego przestępstwa nie spotykamy. Jednakże nie należy przypuszczać, aby tego rodzaju czyny, gdyby się zdarzyły w Polsce, nie spotkały z surową represją. W rozdziale kodeksu o pozbawieniu wolności mamy dwa artykuły, które, łącznie zastosowane, nie pozwolą przestępcy uciec między oczkami miśternie utkanej siatki paragrafów; są nimi art. 248 i 251 K. K.

W pierwszym z nich czytamy, że kto pozbawia człowieka wolności, podlega karze więzienia do lat 5-ciu, a w szcze-

gólnie ciężkich przypadkach nawet do lat 10. Działanie przestępne w tym artykule podlega na pozbawieniu człowieka wolności fizycznej, to znaczy wytworzenia takiego stanu, który mu uniemożliwia rozporządzenie się swoją osobą, przenoszenia się z miejsca na miejsce i t. p.

Kodeks wymienia okoliczności, które nadają przestępstwu pozbawienia wolności specjalnie ciężki charakter. Są nimi: pozbawienie wolności na czas dłuższy od dni 14-tu, połączenie uwięzienia ze specjalną udręką, albo jak się wyraża ogólnikowo kodeks, „inne ciężkie okoliczności”, do których niewątpliwie należy zaliczyć porwanie dzieci, świadczące o najniższych instynktach sprawców.

Pozbawienie wolności przy kidnappingu stanowi jedynie środek do osiągnięcia celu, którym jest wyłudzenie przy pomocy gróźb, okupu od rodziców lub opiekunów porwanego dziecka. Czyny te są przewidziane w naszym kodeksie, stanowią odrębne przestępstwo nazywane powszechnie „moralnym pozbawieniem wolności” (osoba pod wpływem gróźb działa niezgodnie ze swą wolą) i są zagrożone karą do 2-ech lat więzienia.

Na froncie pracowniczym Sytuacja nauczycieli. — Kary za nieprzebranie umowy

Nauczycielowie prywatnych szkół powszechnych nie posiadają dotychczas unormowanych warunków pracy ani płac i w związku z tem zarobki ich nie przekraczają często 80 zł. miesięcznie. Związek nauczycieli szkół prywatnych zwrócił się w tej sprawie do inspekcji pracy i jak się dowiadujemy inspektorat przeprowadzi w najbliższym czasie kontrolę prywatnych szkół powszechnych dla zbadania sytuacji nauczycieli. Niezależnie od tego związek nauczycieli postanowił wystąpić z zadaniem zawarcia umowy zbiorowej.

Referat karny inspekcji pracy rozpatrywał wczoraj sprawę S. Różańskiej właścicielki fabryki przy ul. Południowej 15, pociągniętej do odpowiedzialności za zatrudnianie robotników w godzi-

nach nadliczbowych. Skazano ją na 250 zł. grzywny. Do odpowiedzialności pociągnięci zostali również właściciel i kierownik fabryki przy ul. Pomorskiej Nr. 153 za niehonorowanie umowy zbiorowej. Właściciel M. Wiślicki skazany został na 200 zł. grzywny, a kierownik L. Wiślicki — na 400 zł. grzywny, z amianą w razie nieściągalności na areszt.

Wczoraj odbyła się w Pabianicach pod przewodnictwem inps. Pawłowskiego konferencja w sprawie żądań rewizji umowy zbiorowej przez przemysł zarobkowy. Na wczorajszej konferencji insp. Pawłowski zebrał jedynie materiał, który przedłożył przemysłowcy. Decydująca konferencja odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Profesor zmarł podczas egzaminu Tragiczny zgon delegata krakowskiego kuratorium szkolnego

Sosnowiec, 4 grudnia. Dzisiaj odbywały się egzaminy na wyższym kursie nauczycielskim w Seminarjum sosnowieckim. Podczas egzaminów jeden z egzaminatorów, dr. Adam Strzelecki, zasłabł nagle i padł trupem na

miejscu. Dr. Strzelecki był zasłużonym pedagogiem, zaś w egzaminach dzisiejszych brał udział jako delegat krakowskiego kuratorium szkolnego. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Nasz reporter zanotował:

Bezrobotny Stefan Pietrzak zajął w ubikacji posesji przy ul. Sjemiradzkiego 39 większej dozy kwasu octowego. Lekarz pogotowia stwierdził u desperata stan ciężki i skierował go do szpitala.

Przy ul. Tatarskiej 4 wskutek niedokładnego zamknięcia piecyka żelaznego uległ zaczadzeniu 45-letni Bernard Mantaj, jego żona Janina i ich dwoje dzieci. Lekarz pogotowia opatrzył całą rodzinę i pozostawił na miejscu.

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej zasłabła z wycieńczenia i głodu bezrobotna Katarzyna Wróblewska, którą lekarz pogotowia skierował do szpitala zapasowego.

W palni przy ul. Majowej 4 uległa poparzeniu wrzątkiem Justyna Felisiak, odnosząc ciężkie poparzenia rąk i piersi. Poszkodowaną opatrzył lekarz pogotowia.

Jan Michalkiewicz ujął wczoraj w nocy złodzieja drobny w chwili, gdy zakradł się do kurnika. Zatrzymanym okazał się Antoni Robakiewicz bez stałego miejsca zamieszkania.

W mieszkaniu własnym przy ul. Bobowej 32 zatrut się alkoholem po nadmiernej libacji Ludwik Kołata, któremu lekarz pogotowia przepompował żołądek i pozostawił na miejscu w stanie mocno osłabionym.

W wydziale opieki społecznej nieznaną kobietą pozostawiła dwuletnią dziewczynkę. Dziecko zostało skierowane do domu wychowawczego, matki poszukuje policja.

RIALTO SZALONY PORUCZNIK

DZIS PORAZ OSTATNI!
Teatr „Rozmaitości”
Jutro, w piątek, o g. 9.15 wiecz.
pierwszy występ światowej
sławy artysty

GUSTAV FRÖHLICH
LIDA BAAROVA
od 85 na seans
Ceny miejsc
na seans 1.09 na dalsze seanse
KURT KATSCHA
w głośnej sztuce
T. Rehfischa
„Czy tędy droga,

DO RAK
przeciw pierzchnięciu
i czerwienieniu skóry
KREM
PRAZOWY
„PERFECTION”

SPÓDY

Rzecz oficjalny Ł.Z.O.P.N.
Komunikat Zarządu 5

- z dnia 3 grudnia 1935 r.
1. Wzywa się kluby do nadesłania do Ł.Z.O.P.N. w nieprzekraczalnym terminie do 9.12.35 odpowiedzi na następujące pytania:
a) ile towarzyskich zawodów rozegrał klub w r. 1935?
b) ile klub zapłacił w ciągu 1935 roku na Fundusz Pracy?
c) czy frekwencja publiczności zmniejszyła się czy powiększyła w porównaniu z rokiem 1934? (podać możliwe dane liczbowe).
d) ilość nieszczęśliwych wypadków w r. 1935.
e) ilość odznak POS, zdobytych w roku przez członków sekcji p. n.?
f) czy klub posiada płatnego instruktora nożnej?
2. Uwzględnić się protest ŁTSG z 2.11.35 w sprawie weryfikacji zawodów strzostwo klasy A ŁTSG. — ŁKS, lb z 22.12.35 i ŁTSG. — Burza z dnia 29.9.35. anuluje się tem samem weryfikację ogłoszoną przez WG. i D. ŁZOPN. komunikatem Nr. pkt. a z dnia 25.10.1935 r.
3. Uchyla się zawieszenie ZTSG Mak (Pabjanice) wobec uregulowania należności rzecz TG. „Sokol” (Pabjanice).

Anglików i Węgrów sprowadza Zarząd ŁOZB

ŁOZB. postanowił sprowadzić do Łodzi pięciu Anglików i podjął już w tym kierunku odpowiednie starania. Pięścioro angielskich i węgierskich zawodników, znanych z swej znakomitej techniki i z wyjątkowo silnych, by udało się ich do Łodzi sprowadzić.

W sprawie przyjazdu znakomitego węgierskiego Niemca na mecz bokserski, nadeszła w tych dniach od węgrowskiego akceptująca termin 31 stycznia.

Przygotowania do turnieju bokserskiego w Łodzi

Dowiadujemy się, że sprawa realizacji wielkiego międzynarodowego turnieju bokserskiego w Łodzi znajduje się na jawnym etapie. Od Polskiego Komitetu Igrzysk Sportowych w Berlinie, który pośredniczy w organizacji turnieju nadeszły w tej sprawie wiadomości pomyślne i start czołowych pięścioro angielskich jest już niemal zapewniony. M. in. zaproszeni tej miary pięściorze, ca. Miłobędzki, Horneman, Blum i Stein. Pod uwagę brano przedewszystkiem ten ostatni pięścior, który go walka z Chmielewskim byłaby słownym punktem programu.

Ze strony polskiej w wadze lekkiej walczą mają Woźniakiewicz i Polus (lub Kalinowski) w wadze półśredniej Taborek i Sipiński i w wadze średniej Chmielewski i Karpiński.

Mecz piłkarski Włdzew—Union Touring

Przykład EKS-u, który postanowił meczami przez całą zimę kontynuować towarzyskie mecze piłkarskie, wpłynął i na inne kluby Łodzi, gdyż, jak się dowiadujemy, prócz meczu Włdzew—Wima, odbędzie się w najbliższą niedzielę o godz. 11.30 na boisku Włdzewa towarzyski mecz Widzewem a Unionem. Widzew w ostatnich rozgrywkach strzostwskich wykazał znaczną poprawę i to też mecz jego z mistrzem klasy A z pewnością da się b. ciekawie.

Zakażenia krwi nabawił się bokser Kłodas

Kłodas — pięściorz WIMY, walczył ciężkiej oraz reprezentant Łodzi, byłby od dwóch tygodni w szpitalu w Pabjanicach. Kłodas był poważnie chore, nabawił się bowiem zakażenia krwi. Obecnie znajduje się Kłodas w szpitalu nie rekonwalescencji i prawdopodobnie opuści szpital w przyszłym tygodniu.

ORŁOW

Miljonowa operetka dla milionów
Liana Haid
Iwan Petrowicz
Piosenki w języku rosyjskim
Już jutro
W „RIALTO”

Kradzież w poselstwie sowieckim w Pradze

Jak schwytano złodzieja. — Urzędnik poselstwa, Kazimow, skradł około miliona koron i upił się do nieprzytomności

Praga, w grudniu.

Stolica Czechosłowacji przeżywała kilka godzin niezwyklej emocji: — oto gruchnęła wieść, że urzędnik poselstwa sowieckiego, niejaki Aleksander Wasyl Kazimow, wykradł z poselstwa kasetkę, zawierającą obcą walutę w sumie około miliona koron czeskich oraz różne tajne dokumenty.

Cała policja czeska została zaalarmowana. Do najdalszych zakątków kraju wysłano natychmiast listy gończe. Obstawiono detektywami wszystkie dworce i wzmocniono posterunki graniczne.

A tymczasem komisja śledcza pracowała w gmachu poselstwa, zbierając dane co do osoby sprawcy kradzieży i warunków, w jakich kradzież ta została dokonana. W świetle raportów policyjnych śmiało to włamanie przedstawiało się następująco.

Aleksander Kazimow był delegowany do Pragi na stanowisko urzędnika poselstwa sowieckiego wprost z Moskwy. W Pradze przebywał zaledwie od roku. Nie obdarzano go nigdy zbyt wielkim zaufaniem, ze względu na jego pociąg do wódki i „wesoly” tryb życia.

Latem Kazimow bawił na urlopie w Doksach, luksusowej miejscowości, leżącej na północ od Pragi. Tam podobno nawiązał bliższą znajomość z pewną elegancką kobietą, której towarzyszył przez cały czas urlopu. Widziano ich zawsze razem na spacerach i wycieczkach autem. Potem owa nieznajoma dama przybyła do Pragi. Kazimow oprowadzał ją po mieście, widziano ich razem w eleganckich lokalach, gdzie skromny urzędnik poselstwa wydawał znaczne

sumy. Nieznajoma wyjechała, dokąd — niewiadomo. Prawdopodobnie jednak utrzymywała jeszcze kontakt listowy z Kazimowem.

Krytycznego dnia poseł sowiecki w Pradze wyjechał do Bratysławy, gdzie miała się odbyć premiera opery „Lady Macbeth”. Kazimow wykorzystał okazję i mając dostęp do wszystkich gabinetów, skradł kasetkę, zawierającą pieniądze i rzekome tajne dokumenty. Gdy poseł sowiecki skonstatował kradzież kasetki, zawiadomił o tem natychmiast władze śledcze, które niezwłocznie wprawiły w ruch cały aparat administracyjny, aby odnaleźć złodzieja. Sam fakt kradzieży nastęrczał wiele uwag... Przedewszystkiem, jak można było przechowywać w biurze tak wielką sumę pieniędzy?...

Istniała obawa, że Kazimow uciekł już zagranicę, albowiem z Pragi do granicy droga trwa zaledwie kilka godzin.

Przedewszystkiem starano się ustalić z jakiego dworca Kazimow uciekł z Pragi. W tym celu przesłuchano szoferów praskich. Jeden z nich zeznał, że jakiś jeździec, mówiący rosyjskim akcentem wyjechał w stronę Doks. Policja wszczęła poszukiwania i wkrótce wpadła na ślad przestępcy.

Wydelegowani wywiadowcy stwierdzili, że Kazimow bawił rzeczywiście przez kilka godzin w Doksach, gdzie zwrócił się do ślusarza, aby mu otworzył kasetkę, nie miał bowiem kluczyka. Prawdopodobnie zamierzał tam spotkać się z ową kobietą, z którą spędził urlop w tej samej miejscowości, lecz tam jej nie zastał. Wobec tego przeniósł się do innej miejscowości.



Wprowadzony w błąd przez piękną nieznajomą, udał się do pierwszej-lepszej knajpy i tam postanowił „zalać robaka”. Jadł mało, pił dużo. Czystą wódkę. Upił się do nieprzytomności, potem wyszedł na pustą drogę... Zataczał się. Nie mógł chodzić. Wszedł na taras jednej z pustych will i tam zwałił się jak długi, zasypiając kamiennym snem.

W takim stanie, znaleźli go wywiadowcy. — W kieszeni palta znaleziono banknoty angielskie i francuskie... — Wszystkiego nie zdążył, oczywiście, przebieć. Znalezione przy nim niemal całą skradzioną gotówkę. Natomiast dokumentów żadnych nie miał.

Przewieziono go do Pragi, gdzie po wytrzeźwieniu, poddany został wstępnym przesłuchaniom. Ale o jego zeznaniach milczą narazie komunikaty policyjne. Nie jest jeszcze rzeczą ustaloną, czy Kazimow oddany zostanie władzom rosyjskim jako pospolity przestępca. — Gdyby to nastąpiło, w takim razie, grozi mu w Rosji kara śmierci za kradzież pieniędzy państwowych.

Niewiadomo również narazie, kim jest owa nieznajoma dama, z którą Kazimow nawiązał kontakt w Doksach i jaka jest jej rola w tej całej historii.

B. dyrektor opery robotnikiem sezonowym

Dr. Wierzbicki pod eskortą sprowadzony na ławę oskarżonych do Stanisławowa. — B. dygnitarz teatralny nie miał na koszty powrotu do Warszawy

Stanisławów, 4 grudnia.

Dr. Tadeusz Wierzbicki, b. dyrektor warszawskiej opery objazdowej, dostawiony został wczoraj eskortą policyjną na rozprawę sądową w charakterze oskarżonego do sądu okręgowego w Stanisławowie.

Potrzeba eskortowania spowodowana została zubożeniem i bezrobociem b. dyrektora opery, który nie był w możności ponieść kosztów przejazdu z War-

szawy do Stanisławowa. Dr. Wierzbicki bowiem, po zredukowaniu go ze stanowiska dyrektora, pracował przez dłuższy czas jako zwykły dozorca przy pracach kanałowych, prowadzonych przez Fundusz Pracy w Warszawie.

Oskarżenie, jakie wniosła prokuratura stanisławowska przeciw dr. W., pochodzi z czasów objazdu trupy operowej po Małopolsce Wschodniej.

Dr. Wierzbicki, jako prawny przed-

stawiciel trupy, posiadał zezwolenie Min. Kom. na używanie wagonu osobowego I klasy dla trupy oraz wagonu 4 klasy na bagaż za zryczałtowaną opłatą 13 i pół biletów I klasy taryfy pełnej.

Akt oskarżenia zarzuca dr. W., że w dalszym ciągu korzystał z dodatkowych wagonów, wprowadzając władze kolejowe w błąd.

Na rozprawie podsądny zeznał, że całą tą sprawą zajmował się konwojent P. K. P., który z braku nakazu Min. Komunikacji o zaprzestanie korzystania z wagonów, w dalszym ciągu przyznawał ulgi trupie.

Sąd uniewinnił dr. Wierzbickiego, dla którego po procesie wyłoniła się inna trudność; jak wrócić do Warszawy. Musiał kolatać do drzwi Opieki Społecznej przy magistracie m. Stanisławowa, by otrzymać fundusze na przejazd koleją.

LECZENIE SOKIEM CZOSNKU.

Nie da się zaprzeczyć, iż przeżywamy obecnie istną modę czosnkową. Moda zaczęła się od statystyki. Zwrócono uwagę, że narody południowe, spożywające duże ilości czosnku i cebuli są znacznie odporniejsze od narodów północnych na arteriosklerozę. Różnica występuje wyraźnie we Francji, gdzie prowadzący żyją dłużej, są żwawszy i w rzadkich wypadkach zdradzają zwiększone ciśnienie krwi, podczas, gdy ich bracia północni starzeją się znacznie szybciej.

Do wniosków nie budzących żadnych wątpliwości należy zaliczyć następujące: czosnek działa obniżająco na ciśnienie krwi, wpływa dodatnio przy zakaźnych jak i nie zakaźnych schorzeniach jelitowych, działa dobroczynnie przy niektórych pasorzytach, wzmacnia apetyt, a w klimacie południowym, podczas upałów, odgrywa rolę środka zapobiegawczego przeciwko bieguncce.

Czosnek ma jeszcze i inne własności dodatnie. Na osłabionych działa podniecająco. Działa jak serja zastrzyków strychniny w połączeniu z fosforem i arsenikiem. Chory, któremu zaczęto dawać czosnek, czuje nagły przypływ energii, sił dobrego humoru. Stan taki, choćby go uznano za wywołany sztucznie, ma jednak dobroczynny wpływ na zdrowie, gdyż przyspiesza rekonwalescencję. Poza tem nie wywołuje żadnych objawów ujemnych. Lekkie podniecenie zniknie z chwilą, gdy pacjent poczucie się zdrowy i nie będzie szukał dopływu energii z zewnątrz.

Zwrot encyklopedji niemieckiej

spowodu usunięcia nazwisk uczonych-żydów. — Ciekawa sprawa w sądzie warszawskim

Przed sądem grodzkim w Warszawie toczy się obecnie i znalazła się wczoraj na wokandzie wysoce interesująca sprawa.

Znany adwokat warszawski, Szymon Gelernter, zamówił w wydawnictwie niemieckim — jeszcze przed przewrotem w Niemczech — wielką pracę encyklopedyczną z zakresu geografji. Po otrzymaniu czterech zeszytów — adwokat zwrócił otrzymane zeszyty i nie żądając za nie zwrotu wpłaconej już należności — oświadczył, iż zrzeka się dalszego nadsyłania mu zeszytów i umowę uważa za rozwiązana.

Firma niemiecka, pomimo otrzymania takiego listu, skolei zwróciła adwokatowi zeszyty, załączając trzy dalsze i w liście wyjaśniła, że adwokat nie powinien bojkotować Niemiec, gdyż to, co piszą gazety zagraniczne o traktowaniu żydów w Niemczech, nie jest prawdą.

Zeszyty, tym razem już w liczbie siedmiu, pojechały znów do Berlina, ale firma niemiecka nie zrezygnowała i po-

stanowiła dochodzić swych praw, wynikających z umowy, przed sądem.

Adw. Gelernter został pozwany do zapłacenia całości — za całe dzieło.

Rzecznik adwokata wywoził wczoraj przed sądem, że pozwany ma rację, by encyklopedji nie przyjąć, bowiem firma niemiecka nie dopełniła warunków umowy. Zobowiązała się dostarczyć dzieła kompletne i wyczerpującego — przysłała zaś rzecz z rozmyślnie wyeliminowanymi nazwiskami uczonych-żydów i bez prac innych uczonych-żydów, choć przedtem o ich udziale w encyklopedji zapowiadała.

Ponadto, z uwagi na siedzibę firmy powodowej zagranicą, pozwany domagał się złożenia przez firmę niemiecką, kaucji za koszty, gdyż nie łatwo byłoby wyjednać koszty z Niemiec w wypadku gdyby firma wydawnicza z Berlina sprawę przegrała.

Sąd uwzględnił ten wniosek, do pewnego stopnia wyrażający votum nieufności firmie niemieckiej i sprawę odroczył.

CSIBI...
Wiosenna Parada...
PIOTRUS...
Weronika...
MAŁA MATECZKA...
a teraz...
„PAPRYKA”

FRANCISZKA
G A A L
jako I L O N K A

Wkrótce
w Kinie

CASINO

TEATR

TEATR MIEJSKI
W czwartek o godz. 7.30 wiecz. ciesząca nas obelabnem powodzeniem sztuka Stefaniego „Krzyk” z Tadeuszem Białoszczyńskim w roli głównej. Ceny niższe. Ze względu na Tadeusza Białoszczyńskiego będzie to przedostatnie powtórzenie tego widowiska. Piątek i w sobotę wiecz. o g. 8.30 bawić będzie publiczność arcywesoła komedia Kirszona „Wielki stop”, która została bardzo gorąco przyjęta przez miejscową prasę. Sobota o godz. 4-ej popoł. dana będzie młodzieży szkolnej kapitalna komedia J. Blińskiego — „Pan Damazy”.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18)
W czwartek, dnia 5 bm. o godz. 8.15 wiecz. grająca i popularna komedia w 3 aktach Perzyńskiego p. t. „Szczęście Frania”. Piątek, dnia 6 bm. o godz. 7.30 wiecz. stanowiąca ZZZ operka w 3 aktach W. Kollo — „Tęcza”. Ceny niższe.

TEATR „ROZMAITOŚCI”
W czwartek o godz. 9.15 wieczorem wystąpi artysta Kurt Katsch w sztuce p. t. „Czy tędy...”

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, 5 grudnia 1935 r.
6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z...
6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—
6.35: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty).
7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—
12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—
13.00: Poranek muzyczny dla młodzieży i średnich. Wykonawcy: Helena Kortówna i Henryk Sztompka — fortepian. Słowniki i objaśnienia wygłosi Juliusz Kadencewski. 13.00—13.25 Muzyka baletowa — 13.25—13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30 Koncert Zyczeń. — 14.30—15.12 Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Utwory na skrzypce z towarzyszeniem fortepianu wykona Misza Poznański — kompanijament prof. Ludwik Ursein. 16.00—16.15: „Polak nie płacze” — opowiadanie dla dzieci wygłosi Stary Doktor. 16.15—16.45: Koncert w wykonaniu Orkiestry Wojkowskiej (ze Lwowa). 17.00: „Cała Polska śpiewa” — w programie pieśni Ziemi Wileńskiej w wykonaniu chóru (tr. z Wilna). 17.15: Odczyt „O wielkości człowieka” — wygłosi Bogdan Suchodolski. 17.50: Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego z udz. Janiny Kay-Kuczyńskiej — 18.00: „Książka i Wiedza” — O książce wygłosi prof. Florian Znaniecki „Ludzie teraźniejszości” — mówić będzie P. Troczyński (Poznań). 18.30: Recital fortepianowy Zygmunta Liścickiego (z Poznań). 18.40: „Grudzień w Teatrze Miejskim” — gadanka — wygłosi dyr. Kazimierz Wroński. 18.45: Jak spędzić święto? — omówi Ludwik Szumlewski. 19.10: Recital wiolonczelowy w wykonaniu prof. Bronisława Nagajewskiego — kompanijament — dyr. Teodor Ryder. 19.20: Zapowiedź programu na dzień następnego. 19.35: Koncert reklamowy. 19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 20.00: Pogadanka aktualna. 20.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Hanna Hrabówna — alt, Józef Drohomirecki — wiolonczela, Zbigniew Dymmek — fortepian — (transmisja z Katowic). 20.55: Dziennik wieczorny. 21.00: Obrazki z Polski współczesnej. „Żywoć niezłomny” (1867—1935) — audycja w układzie Jana Waśniewskiego. 21.30: Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimienia. 23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
17.00 KROLEWIEC. Koncert popołudniowy. 17.30 MOSKWA (WCSPS). „Kniaź Igor” — opera Borodina (tr. z Teatru Wielkiego). 18.00. LENINGRAD. „Carmen” — opera Bizeta. 19.00 WROCLAW. Muzyka lekka. 19.10. BREZT. Recital skrzypcowy. 19.20 WIEN. Koncert symfoniczny. 19.30 MOSKWA (Kom.). — koncert symfoniczny. 20.00 KATOWICE. Koncert solistów. — 20.10. SZTOKHOLM. Koncert skandynewski. 22.00 BUDAPEST. Muzyka taneczna. 22.00 SZTOKHOLM. Muzyka lekka. 22.15. PRAGA. Koncert kameralny. PRAGA. Muzyka taneczna. 22.30 BERLIN. Muzyka popołudniowa. KOENIGSWUST. „Nočna muzyka”. 23.00 KOENIGSWUST. Muzyka kameralna. 23.30 ANGLJA (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 24.00 HAMBURG. Koncert nocny. — 24.00 FRANKFURT. Koncert nocny.

Uzdrowienie handlu poprzez zrzeszenia zawodowe

Obecna struktura kupiectwa. — Jego błędy i wady. — Organizacje kupieckie, wyposażone w specjalne prerogatywy, winny przyczynić się do postawienia handlu na właściwym poziomie

Sprawa racjonalizacji handlu i przebudowy jego struktury organizacyjnej jest zagadnieniem obecnie wysoce aktualnym i żywo dyskutowanym. Zajmuje się nim zarówno zarząd gospodarczy, jak i poszczególne organizacje kupieckie, które w suwają szereg mniej lub więcej udanych projektów, zmierzających do rozwiązania tego problemu. Wystarczy przypomnieć usilnie lansowany ostatnio projekt wprowadzenia cenzusu kwalifikacyjnego w handlu.

Na tle tej dyskusji i projektów specjalnego znaczenia nabiera artykuł, jak ukazał się niedawno w „Polsce Gospodarczej“ p. t. „W sprawie roli i zadań handlu“. Poza stroną rzeczową zasługuje on na uwagę zarówno ze względu na osobę autora — p. M. Szyszkowskiego, wyższego urzędnika min. przemysłu i handlu, jak i ze względu na miejsce publikacji — p. urzędowy organ tegoż ministerstwa, co łącznie pozwala przypuszczać, iż poglądy wyrażone w artykule, odzwierciedlają tendencje, istniejące w min. przemysłu i handlu.

ROLA HANDLU.

Rozważania swe autor artykułu rozpoczyna od analizy roli handlu i dochodzi do takich wniosków:

Bliższą obserwacją działalności kupca usprawiedliwia jego istnienie. Badania ankietowe w szeregu państw wykazały, że kupiec nie podraża finalnej ceny towaru. Łańcuch pośrednictwa wprawdzie istnieje, ale jest on hamowany presją na ceny ze strony konsumentów. Właściwie trudno jest dzisiaj dopatrzeć się nadmiernej ceny pośrednictwa, są natomiast ni. zdrowe ogniwa.

Do niezdrowych objawów p. Szyszkowski zalicza konkurencję handlu detalicznego z hurtowym oraz w pewnych granicach konkurencję. Jaka stwarza przemysł przez otwieranie własnych sklepów sprzedaży.

„Wchodzenie detalu w rolę hurtu podcina egzystencję gospodarzy hurtowników, którzy z uwagi na ponoszenie większych ciężarów publicznych oraz większych kosztów własnych (lokal, personel i t. p.) nie są w stanie konkurować z detalem, nieponoszącymi tak wysokich świadczeń. Zadania detalu nie powinny być zbyt daleko winny być raczej wykorzystane na odcinkach właściwej dla detalu drobnej dystrybucji w możliwie dużej ilości ośrodków konsumcyjnych. Wkraczanie natomiast przez detale w rolę hurtu odbiera tę formę handlu, wyrażając jednocześnie hurtowi możliwość oddziaływania na kształtowanie się produkcji.

Próbę eliminowania handlu przez własne placówki sprzedaży przemysłu oraz przez zbiorowe zakupy o tyle dają pewne plusy, że zmusiły kupców do zmiany kalkulacji oraz w końcowym efekcie do obniżki cen. Poza tym bodźcem nowe konkurencyjne dla handlu placówki bądź formy sprzedaży nie wniosły innych korzystnych elementów dla rynku. Została jedynie poważna ilość transakcji rozdrobniona, nie dając wzajemnie za to zwiększenia obrotów, ponieważ cena utrzymywała się na poziomie ceny kupieckiej, a często nawet na wyższym poziomie, co nie zachęcało klientów do większych zakupów. Ponadto stwierdzono, że aparat nlekucielki w wielu wypadkach zamiast taniej kosztował drożej, co, oczywiście, również nie mogło wpłynąć na

obniżenie cen, a tem samem na ożywienie obrotów.

WADY KUPIECTWA.

Po wyliczeniu zadań i roli kupiectwa, autor przystępuje do wyliczenia jego wad. Na pierwszym miejscu stawia niedostateczne naogół przygotowanie kupca do zawodu. Analfabetyzm (w ścisłym tego słowa znaczeniu), przestarzałe metody handlu, krótkowzroczność w poglądach na własne interesy i interesy całego handlu lub branży, konserwatyzm — wszystko to jest powodem pogorszenia się sytuacji kupiectwa.

Drugą wadą kupca jest jego przeciętnie niedostateczny poziom etyczny. Brak etyki przejawia się w stosunku do handlujących oraz klientów. Na odcinku współpracy z innymi handlującymi kupiec dąży przede wszystkim do wykorzystania momentów spekulacyjnych oraz do przeciągania cudzej klienteli, w drodze obmawiania konkurencyjnej firmy. Wobec klientów kupiec stosuje zasadę osiągania optymalnej ceny, a nie ceny, która faktycznie wpływa

z rodzaju i jakości towaru, wprowadzając klienta często w błąd co do pochodzenia bądź jakości towaru.

Nie są to jedyne wady kupiectwa. Autor wylicza jeszcze długi ica szereg: obojętność w stosunku do sprawy propagowania towarów krajowych, uprawianie spekulacji w wypadku słabej popytu, uprawianie gry na zwzłkę cen przy sztucznym wstrzymaniu podaży, podszywanie się pod inne firmy, anonimowość i t. d. i t. d.

UZDROWIENIE POPRZEZ ORGANIZACJE KUPIECKIE.

Jak należy walczyć z temi ujemnymi objawami handlu, szkodliwymi zarówno z punktu widzenia interesów ogólnopafistwowych, jak i interesów samego handlu? Środkami administracyjno-policyjnymi — stwierdza p. Szyszkowski — z konieczności mogą dać efekt jedynie bardzo skromny. Drogi zasadniczego uzdrowienia handlu należy szukać poprzez zawodowe zrzeszenia kupieckie, po uproszczeniu ich formy organizacyjnej (pokrywająca cała Polskę ge-

sta sieć oddziałów zjednoczonych centralach) i przeprowadzeniu selektywnym wyeliminowania słabych nie znaczących organizacji, istniejących jedynie dla zaspokojenia ambicji lokalnych działaczy gospodarczych.

Tak rozbudowana organizacja zawodowa kupiectwa mogłaby, wydaje się przyczynić się do znacznego podniesienia poziomu handlu w Polsce oraz eliminowania wszystkich tych szkodliwych elementów, które w jakimkolwiek bądź stopniu hamują obrót towarowy bądź utrudniają prawidłowe kształtowanie się konsumpcji. Realnie spróbujmy ta mogłaby, mojem zdaniem, przystąpić się w ten sposób, że do przebudowie kupieckiego życia zawodowego, organizacje, uznane za właściwe reprezentowania handlu otrzymają m. in. głębię dla wzmocnienia swego wpływu na członków pewne przywileje, że nie tylko zrzeszeni kupcy mogą się ubiegać o ulgi podatkowe, o ułatwienia dytowe i t. p.

Dając ewentualnie przywileje organizacji zawodowej, należałoby jednocześnie nałożyć na nią obowiązki: a) prowadzenia nad etyką kupiecką, b) prowadzenia działalności w wypadkach spekulacyjnych, c) przygotowania do pracy zawodowej kupca do pracy zawodowej, d) organizowanie odczytów, kursów, wycieczek i publikacje w zakresie wiedzy handlowej, e) oddziaływania na zrzeszonych w kierunku podniesienia poziomu handlu przez stosowanie właściwych metod handlu, racjonalną reklamę oraz przygotowanie personelu do uprzejmych i sprawnej obsługi, f) pouczania zrzeszonych o złych skutkach nadmiernej pośrednictwa, g) pobudzania członków do podjęcia działalności w kierunku przestawiania się na kupy wyrobów polskich.

SANKCJE.

Wydaje mi się — pisze dalej autor — że wymienione zadania najlepiej mogłyby spełniać właśnie kupieckie organizacje zawodowe, będące najbliższymi organami gospodarczego, bezpośrednio stykającymi się z bolączkami i wadami kupiectwa, znające sposoby usuwania ich. Dysponując pewnymi środkami oddziaływania i presji na zrzeszonych, mogłyby skutecznie przeprowadzić stopniowe uzdrowienie handlu. Członek, który nie podporządkowałby się wskazanym przez organizację zawodową, byłby podlegał karze wyłącznie do usunięcia z organizacji. Usunięcie zaś kupca z organizacji zawodowej znaczyłoby nie tylko pozbawienie go specjalnych przywilejów, lecz również możliwość by pozbawiać go możliwości oddziaływania z kupcami zrzeszonymi. Ukazanie się bowiem niesolidnego kupca na „czarnej liście“ byłoby podawane do wiadomości członków organizacji zawodowej, ażeby zaniechali z nim stosunki handlowych. Takie podejście do zarządkowania handlu w Polsce dawałoby, mojem zdaniem, duże gwarancje powodzenia. Na zawodowe zrzeszenia kupieckie, które predestynowane są do najściślejszej współpracy ze swoimi członkami, byłby przerzucony odpowiedzialność za przygotowanie kupca do zawodu oraz za jego działalność jako jednostki gospodarczej. Nie życzę sądzić, że organizacje zawodowe, wzmocnione w swoich wpływach, przystąpiłyby ze zrzeszonymi do współpracy, ułatwiającej zainteresowanym postawienie handlu w Polsce na właściwym poziomie.

Sezon „okazyjnego kupna“

Znaczne ożywienie w handlu detalicznym dzięki wyprzedazom posezonowym

Handel łódzki wszedł już w okres dorocznych wyprzedazy posezonowych i „resztkowych“, mających zawsze duże powodzenie. Tak jest i w roku bież. — Ilość wyprzedazy, idąca w parze ze znaczną, bo sięgającą 15, 20 a niekiedy nawet 40-procentową zniżką cen, — jest duża, a zainteresowanie niemi publiczności — nie mniejsze. Spowodowały one w ostatnim tygodniu znaczne ożywienie w detalicznym handlu włókienniczym. Są sklepy, do których wskutek natłoku kupujących trudno się dostać.

Wyprzedaze resztkowe i posezonowe są dogodnie nietylko z punktu widzenia interesów klienteli, lecz również kupiectwa. Ponieważ pozostałości towarowe z sezonu zimowego w niektórych działach włókienniczych w poszczególnych sklepach są stosunkowo duże i przedstawia-

ją dość pokaźny zamrożony kapitał, kupiec ma możność dzięki wyprzedazy, uruchomić ten kapitał, co prawda w wysokości nieco zdeprecjonowanej

Tęgo rodzaju wartość sprzedaży resztkowych prowadzi niejednokrotnie do tak zwanej „Sztucznej produkcji resztek“ — Polega to na tem, że normalne sztuki towaru, pozostałe po sezonie, krajane są w ten sposób, aby powstawały z nich „resztki“, które usprawiedliwiają zniżkę cen, stanowiącą poważną zachętę do kupna.

W roku bieżącym, sklepy detaliczne są bardzo bogato zaopatrzone w resztki i materiały posezonowe, szczególnie w dziale męskich towarów wełnianych, damskich wełnianych i jedwabnych oraz w dziale trykotażowym i bieliźnianym.

Waluty nieco mocniejsze

Rynek prywatny nie zmienił notowań

Urzędowa giełda warszawska notowała wczoraj tendencję naogół nieco mocniejszą dla walut. Dewiza na Londyn zwyżkowała o 3 punkty do 26.23, zaś kabeł na Nowy Jork o 1/4 punkta do 5.31 i 5/8. Pozatem notowano mocniejszą zwyżkę dewizy na Amsterdam i Zurych. Kurs florena wynosił 360.15, t. j. o 25 punktów więcej, niż onegdaj, zaś kurs franka szwajcarskiego 172.05, t. j. o 15 punktów więcej. Natomiast dewiza na Brukselę zniżkowała o 7 punktów, do 89.83.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.07, za dolary 5.29 i 5.31.

Na prywatnym rynku łódzkim tendencja była całkowicie utrzymana tak dla walut, jak i papierów wartościowych. Notowano: funt — sprzedaż 26.25, kupno 26.15, dolar 5.32—5.30, dolar złoty 9.02—9.00, marka niemiecka 1.65—1.64, poz. stabilizacyjna 62.25—62.00, dolarówka 54.00—53.00, poz. budowlana 41.00—40.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za rok 1933 — 48.00—47.50.

Wyjaśnienie

W związku z Komunikatem mającego powstać „Centralnego Związku — Ekspedytorów w Łodzi“, który się ukazał dnia 4/12 r. b. w poczytnym piśmie WP. Zarząd Stowarzyszenia Ekspedytorów m. Łodzi komunikuje co następuje:

1) Do Stowarzyszenia Ekspedytorów m. Łodzi należą prawie wszyscy ekspedytorzy m. Łodzi, a wśród nich i podpisani członkowie Komitetu Organizacyjnego mającego powstać „Centralnego Związku Ekspedytorów w Łodzi“.

2) Treść artykułu prezesa Stowarzyszenia Ekspedytorów m. Łodzi p. L. Rotbanda umieszczonego w numerze „Gazety Handlowej“ z dnia 2 grudnia r. b. pod tytułem „W imię realnej pracy Przemysłu Ekspedycyjnego“ w zupełności pokrywa się z prawdą, na co Stowarzyszenie Ekspedytorów m. Łodzi posiada dowody rzeczowe.

3) p. adwokat Quirini na niwie ekspedytorskiej nie spolecznie nie działał, a występował na forum poszczególnych urzędów li tylko z racji swego zawodu.

4) Inspiratorzy komunikatu rozmyślnie wprowadzają w błąd opinię publiczną.

Stowarzyszenie Ekspedytorów m. Łodzi
ZARZĄD.

Yam'Cils

TUSZ DO RZES
NIE SZCZYPIĄCY
OSTATNIA ZDOBYCZ
Yamilé - PARIS

WEINSTEIN WARSZAWA POZNAŃSKA

3 przebiegi NAUWAWIS 1936

POPULARNY ODBIORNIK **PICCOLO**
Z-NA SIĘC PR. ZM.
B-NA BATERJE
SKALA Z NAZWAMI STACJI

3 ZAKRESOWY **HEROLD**
NA SIĘC PRĄDU ZM.
NOWOCZESNY Kształt
KONCERTOWY GŁOŚNIK
ELEKTRODYNAMICZNY

5 OBWODOWY 5 ZAKRESOWY **IMPERATOR**
OSTATNI WYRZĄCZ TECHNIKI
Z-NA SIĘC PR. ZM.
U-NA PRĄD STACJI ZMIENNY
B-NA BATERJE

ZADAĆ W SKLEPACH RADJOWYCH. ILLUSTROWANE PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

ZACHWYT RZĘDEM BIAŁYCH ZĘBÓW MYDEŁKO CHERYS

Zerwanie rokowań
wykup akcji żyrardowskich
traktacje z przedstawicielem francuskich akcjonariuszy zakładów żyrardowskich, dyr. Lenormandem, w sprawie sprzedaży portfeli akcji, znajdujących się w rękach Marcellego Boussac'a, do konkretnych wyników.
Traktacje zostały zerwane ze względu na wygórowane żądania, proponowane przez akcjonariuszy francuskiego koncernu.
Dyr. Lenormand wyjechał z Warszawy do Paryża.

Przemysł zmniejsza uruchomienie

W okresie od 11 do 17 listopada w fabrykach przemysłu bawełnianego, przeliczonych w Zw. Przemysłu Włókienniczym, pracowało ogółem 43.700 robotników, t. j. o 300 mniej, niż w tygodniu poprzednim.
W 17 firmach wielkiego przemysłu bawełnianego, zatrudnionych było w okresie sprawozdawczym 13100 robotników, o 100 mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Porozumienia gospodarcze polsko-belgijskie

Warszawie rozpoczną się dziś polsko-belgijskie rokowania gospodarcze, mające na celu umocnienie wzajemnych obrotów handlowych.
Przewodniczącym delegacji polskiej będzie dyrektor departamentu handlowego w ministerstwie handlu p. Sokołowski. W skład delegacji polskiej wchodzi przedstawiciel ministerstwa spraw przemysłowych, przemysłu i handlu, rolnictwa i leśnictwa.
Delegacji belgijskiej przewodniczyć będzie kierownik i poseł pełnomocny Królestwa Belgii w Warszawie hr. Davignon.

Konjunktura

Wielki bilans tygodniowy Banku Angielskiego wykazuje lekkie zwiększenie się obrotów bankowych o 2,45 mil. do 401,35 mil. szterlingów. Obieg ten jest przeto o 22 mil. szterlingów wyższy, aniżeli przed tygodniem.
Równocześnie jednak bank podwyższył w ostatnim tygodniu swoje zapasy złota o 1,2 mil. W ciągu roku bieżącego zapas złota Banku Angielskiego podniósł się o 5,75 mil. L. Wskazanie zapasów złota wskazuje, że bank emisyjny zamierza jeszcze bardziej zwiększyć obieg biletów bankowych.

W sprawozdaniu londyńskiej giełdy zeszłego tygodnia, w ciężkim przemyśle panuje nadal nieopimne ożywienie. Wszystkie branże mają zamówienia, a produkcja wielu fabryk jest już w pełnym okresie czasu wyprzedana. Wiele fabryk przyjąłoby zamówienia spowodu wyjazdu swej produkcji na dłuższy okres czasu. Fabryki przyjmują zamówienia tylko na krótki terminy.
Sytuacja gospodarcza Szwecji kształtowała się w trzecim kwartale rb. w dalszym ciągu podobnie. Stan zatrudnienia w przemyśle utrzymał się na poziomie drugiego kwartału, przy czym szczególną uwagę zasługuje ożywienie w przemyśle budowlanym i w przemyśle związanym. Lekki spadek stanu zamówienia wykazały tylko niektóre drobniejsze branże przemysłu, a to ze względu na zmniejszenie eksportu.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Konciowska
POWRÓCIŁA.
Przyjmuje od 9-3-jej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-jej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-69

Japonia opanowuje rynek brazylijski

Wielkie zakupy bawełny wzmian za wyroby przemysłowe

Japońska misja gospodarcza, która ostatnio odbyła dłuższą podróż po krajach Ameryki Południowej, złożyła obecnie rządowi tokijskiemu obszerny sprawozdanie. Misja bardzo korzystnie ocenia sytuację w dziedzinie uprawy bawełny Brazylii, co jest ważne dla Japonii z tego względu, że daje jej możliwość zaopatrywania się w większe ilości tego surowca w Ameryce Południowej. Zakupy bawełny Japonii w Brazylii w ciągu r. b. wyniosły 30.000 bel. Cyfra ta ma być podwyższona początkowo na 100.000, a następnie na pół miliona bel bawełny rocznie.
Import bawełny brazylijskiej kompensowany będzie wzmocnionym eksportem gotowych wyrobów japońskich Brazylii, przede wszystkim włókienniczych. Zauważyć przytem należy, że możliwości zbytu dla produkcji japońskiej na rynkach Południowej Ameryki kształtują się korzystnie.
Donoszą z Waszyngtonu, że uchwytnie zapasy bawełny amerykańskiej osiągnęły w końcu ubiegłego tygodnia -- 6.845.000 bel.

Handel dobrowolnie obniża ceny

Godna podkreślenia akcja naczelnych organizacji kupieckich

W związku z nowymi świadczeniami na rzecz państwa, do jakich powołane zostały szeregi rzesze społeczeństwa, i wynikającym stąd osłabieniem ich siły nabywczej, organizacje kupieckie, w szczególności Stowarzyszenie Kupców Polskich i Centrala Związku Kupców podjęły ostatnio akcję w kierunku możliwie szybkiego wyrównania dysproporcji pomiędzy cenami rynku i możliwościami finansowymi konsumentów.
Wspomniane organizacje zwróciły się z apelem do kupiectwa, aby łącząc się z osłabioną siłą nabywczą ludności już w nadchodzącym sezonie przedświątecznym rozszerzyło w miarę możliwości zakres asortymentu towarów, sprzedawanych zazwyczaj w tym sezonie taniej, oraz aby w drodze wyjątku rozpoczęło już w najbliższych dniach okres tej tańszej sprzedaży. Godne uwagi jest, że w oświadczeniach do swoich członków organizacje kupieckie zalecały jaknajdalej idącą ścisłość w informowaniu klientów oraz podkreśliły, że jakiegokolwiek wprowadzenie w błąd klientów będzie kwalifikowane, jako godny napiętnowania czyn społeczny.

Powyższa akcja dwu czołowych organizacji kupieckich wskazuje na niewątpliwie żywe zrozumienie obecnych tendencji gospodarczych i zasługuje w pełni na uznanie.

Giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji mocniejszej. Notowano: Amsterdam 360,15 (+25), Bruksela 89,83 (-7), Berlin 213,45, Kopenhaga 117,25 (+25), Londyn 26,23 (+3), Nowy Jork 5,31,50 Nowy Jork, kabel 5,13,63, Oslo 131,80 (+20), Paryż 35,00,50, Praga 21,97, Sztokholm 135,20 (+2), Zurych 172,05 (+15). W obrocie prywatnych marka niemiecka 163, szyling austriacki 97,60, korona czeska 20,70, frank francuski 34,98, frank szwajcarski 171,80, gulden gdański 92, liry włoskie 32, grube szterlingi 30,25, leje rumuńskie 2,63, pengó węgierskie 96,50, dinary jugosłowiańskie 11,15, lity litewskie 122,50, funty angielskie 26,23, funty polskie 26,20, dolar 5,31,75, rubel złoty 4,78.

AKCJE. Na rynku akcyjnym obroty papierami dywidendowymi były nadal ograniczone. Notowano: Bank Polski 95,75-96, Cukier 33,50 Ostrowieckie 18,50-18,75. (+25), Starachowice 31,25-31,50, Haberbusch 33. Drobne transakcje dokonane a nienotowane akcjami Mdrzejowa po 4,25 (+5).
PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja przeważała w dalszym ciągu mocniejsza, przy większych obrótach 4 i pół proc. listami ziemskimi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52,70 (+20), 5 proc. kan wersyjna 64 (+50), 6 proc. dolarowa 77,75-78, 7 proc. stabilizacyjna 62,13-62,50, odciaki po 500 dolarów 63, 4 i pół proc. listy ziemskie 43,50-44, 4 proc. Warszawy nowe 51,75-52 (-25), 5 proc. Częstochowy nowe 46,75-47 (+100), 5 proc. Łódzi 48,13, 5 proc. Radomia 38-37,60 (+10), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 58,50 (+100). Drobne transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 39,85, (+10), 4 proc. inwestycyjna zwykła 110,50 (-25), 8 proc. dillonowska 93,75,

Ciągnięcie Pożyczki Inwestycyjnej

Wygrane po tysiąc i pięćset złotych

Warszawa, 4 grudnia.
W drugim dniu ciągnięcia 3 proc. pożyczki inwestycyjnej padły następujące wygrane:
Po 1000 zł.: Nr. ob. 6. Nr. S 122, 226, 1166, 6176, 6892, 6830, 10829, 11183, 13331, 16222, 17578, 18185, 18993, 20267, 20278, 25 - 1217, 2895, 4524, 4025, 6862, 8749, 13223, 14834, 15493, 16426, 17930, 18143, 18419, 22027, 22396, 28 - 81, 546, 3829, 5606, 8564, 9504, 9888, 12876, 14185, 15852, 16834, 16674, 18609, 22145, 29 - 607, 818, 3956, 4699, 4740, 4328, 4612, 4099, 5407, 5584, 6404, 7357, 6911, 9706, 12176, 12856, 12194, 14531, 15575, 15285, 16595, 16261, 16553, 16407, 17233, 18361, 18716, 19081, 20644, 21490, 21854, 22292, 36 - 200, 2290, 2352, 2681, 6672, 8070, 9425, 10227, 10976, 11613, 13036, 15831, 16320, 17340, 18246, 22148, 22497, 22807, 37 - 681, 1720, 3752, 3376, 4549, 6248, 9087, 9222, 10123, 10261, 19805, 21616, 21360, 21556, 22497, 22807, 38 - 55, 2998, 3680, 3637, 3851, 6776, 9517, 11720, 12992, 13065, 14563, 17753, 21985, 21360, 45 - 858, 1749, 3211, 4102, 4328, 8584, 9525, 10747, 10535, 11395, 13114, 13964, 14341, 15745, 17085, 22124, 46 - 983, 1010, 2169, 3552, 4718, 4327, 5538, 5212, 6635, 8821, 9824, 9762, 10387, 18799, 22870.
Po 500 zł. 4 - 260 1767 1381 3004 3373

Jedzcie obiad, podzielcie się z biednym
za pośrednictwem Obywatelskiego Komitetu Niesienia Pomocy Najbiednym.

Życie społeczne.

ŚW. MIKOŁAJ W „RODZINIE WOJSKOWEJ”

Jutro w piątek, dnia 6 grudnia w kasynie oficerskim przy ulicy Jerzego 2 od godz. 4-jej po poł. odbędzie się wesoła zabawa dziecienna z okazji św. Mikołaja. Moc niespodzianek przygotowano dla dzieci. Balik kostiumowy. Tańce. Każde dziecko otrzyma podwieczorek i upominek.
Ceny miejsc minimalne.
Na zabawę proszone są wszystkie dzieci rodzin cywilnych.

ZAKOŃCZENIE KURSÓW OBRONY PRZECIWGAZOWEJ DLA FARMACEUTÓW ŁÓDZKICH.

Akcją należytego przygotowania obywateli do obrony przeciwgazowej objęto obecnie zarówno farmaceutyczny na terenie całego kraju. W związku z tem w końcu ubiegłego tygodnia odbyło się w lokalu Stow. Aptekarzy w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 120 uroczyste zakończenie kolejnego II i III-go już kursu Obrony Przeciwlotniczo - Gazowej dla farmaceutów łódzkich.

Nauka na kursach odbywała się dla obu zmian codziennie w ciągu 5-ciu tygodni. Program nauk obejmował m. in. Obronę Przeciwlotniczą bierną, indywidualną i zbiorową. Ogólne Zasady Organizacji O. P. L. G., Toksykologię, Ratownictwo, Przystosowanie Aptek i Przemysłu Chem.-Farmaceutycznego na wypadek wojny z specjalnym uwzględnieniem nauki o bojowych środkach chemicznych. Kursy ukończyło z wynikiem dodatnim 160 osób. Czwarty skolei kurs O. P. L. G. dla farmaceutów zamiejscowych rozpoczął się 2 bm.

WIECZÓR TATRZAŃSKI.

W dniu 7 bm. o godz. 17-jej odbędzie się w sali Gimnazjum Mejskiego im. J. Piłsudskiego przy ulicy Sienkiewicza 46 „Wieczór Tatrzański” zorganizowany przez Kolo Naukowe Uczniów Gimnazjum Miejskiego przy współudziale Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Na wypełnienie wieczoru złożą się: pogadanka o Tatrach i turystyce wysokogórskiej p. Czesława Bajera - przewodniczącego Kola Taterników Łódzian. Pogadanka będzie ilustrowana filmem przezrocami z trasy głównego szlaku Tatr Polskich; recytacje z „Na Przełęcz” Witkiewicza i pokaz letniego i z mowego sprzętu turystycznego.

Bilety w cenie gr. 50 dla dorosłych i gr. 30 dla uczniów przy kasie w dniu odczytu.

K. P. „ZJEDNOCZONE”.

Dziś o godz. 18.30 w lokalu Klubu Pracowników Z. Z. W. K. Scheblera i L. Grohmana przy ulicy Przędzalnianej Nr. 68 p. profesor Bolechowski wygłosi odczyt p. t. „Powstanie Listopadowe”. Wejście na odczyt bezpłatne.

Kronika radiowa

POGADANKA DYR. WROCZYŃSKIEGO.

Dzisiejsza pogadanka Rozgłośni Łódzkiej poświęcona jest repertuariowi Teatru Miejskiego w grudniu. W pogadance, którą wygłosi Dyrektor Kazimierz Wroczyński omówione będą najbliższe sztuki Teatru Miejskiego z uwzględnieniem przedstawień dla młodzieży i dzieci. Pogadanka ta p. t. „Grudzień w Teatrze Miejskim” wygłoszona zostanie o godzinie 18.30.

RECITAL WIOLONCELLOWY PROF. NAGUJEWSKIEGO.

Recitale rozgłośni łódzkiej, jakkolwiek nadawane w bardzo skromnych warunkach cieszą się coraz większym zainteresowaniem łódzkich radiosłuchaczy. Dzięki wprowadzeniu tych recitali do programu łódzkiego udało się Rozgłośni wynaleźć kilka rzetelnych talentów muzycznych, które miały możliwość zaprodukowania swojej klasy muzycznej.

Najbliższy recital wioloncelowy Rozgłośni Łódzkiej usłyszą radiosłuchacze w wykonaniu profesora Bronisława Nagujewskiego. W programie usłyszymy utwory Purala, Haendla Bacha, Schumann i Goltermanna. Recital nadany będzie w czwartek, 5 grudnia o godz. 18.45.

CO NADA ROZGŁOŚNIA ŁÓDZKA W PIĄTEK

Poza bardzo bogatym repertuarem muzycznym transmitowanym z różnych rozgłośni Polskiego Radia - Łódź ze swojego studia nadawać będzie w ciągu dnia 3 audycje muzyczne z płyt gramofonowych.

O godzinie 13.35 usłyszymy audycję p. t. „Międzynarodowa rewja” w wykonaniu śpiewaków ze wszystkich stron świata.
O godzinie 15.30 nadana będzie muzyka lekka w wykonaniu orkiestry Marja Webera.

Zaś o godzinie 18.45 usłyszymy arje operowe w wykonaniu Józefa Schmidta, w programie: - Dwie arje z op. „Turandot” Pucciniego, Romans z op. „Napój miłosny” Donizettiego, Arje z opery „Zamarłe mięso” Korngolda, oraz dwie arje z opery „Afrykanka” Meeyrbera i z op. „Traviata” Verdiego.

ATA

czyści i szoruje wszystko!

Dr. JUNGH'A PIÓRO do każdej ręki **JERZY MILL** Piotrkowska 73
WIECZNE ręki polecana REPERACJA PIÓR NA MIEJSCU

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krta.
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

Sygnatura: Km. 1575/35.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 15-go, Władysław Trzebiatowski, mający kancelarię w Łodzi ul. Piotrkowska Nr. 132, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że d. 8 stycznia 1935 roku o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu celem zniesienia współwłasności należącej do Józefa i Mieczysławy - Jadwigi małż. Wróblewskich oraz Dwojry Gutmanowej, nieruchomości mieszkalnej, położonej w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. pol. 84, oznaczonej Nr. hip. 320pp, rep. hip. Nr. 2158, składającej się z placu o powierzchni 248,90 sążni kw., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, a także pompy do wody. Nieruchomość ta posiada urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi i zostanie sprzedana w całości.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 59.330, cena zaś wywołania wynosi zł. 44.497 gr. 50.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekoimie w wysokości zł. 5933.
Rekoimie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Cegielińska Nr. 71 sala Nr. 9.

Dnia 2 grudnia 1935 r.
Komornik (—) W. TRZEBIATOWSKI.

Do akt Nr. Km. 2808/35/VIII.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VIII, zamieszkały w Łodzi ul. Legionów Nr. 43, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6-go grudnia 1935 r. o godz. 14 w Radoszczy ul. Krakowska Nr. 55, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 listopada 1935 r.
Komornik (—) M. TIMME
Sprawa Adw. J. Kopańskiego p-ko M. Glazerowi.

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi przypomina, że, zgodnie z § 19 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 roku (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 818) PP. Pracodawcy obowiązani są do składania wykazów stanu zatrudnienia najpóźniej do dnia 10-go każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Podając powyższe do wiadomości, Ubezpieczalnia Społeczna pragnie z naciskiem podkreślić, że w związku z zakończeniem roku i koniecznością przyśpieszenia prac połączonych z wymiarem składek, termin składania wykazów za m-c listopad r. b. winien być bezwzględnie dotrzymany, a nawet dla uniknięcia natłoku w ostatnim dniu, składanie wykazów winno się rozpocząć już od dnia 1-go grudnia 1935 r.

Jednocześnie Ubezpieczalnia Społeczna zwraca uwagę PP. Pracodawcom, że aczkolwiek unikała stosowania sankcyj karnych z tytułu nieterminowego składania wykazów, obecnie zmuszona będzie zastosować przepisy ustawy, które przewidują nakładanie grzywny do wysokości zł. 500— na P. Pracodawców, którzy nie złożą w ustawowym terminie wykazów stanu zatrudnienia.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej. Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen. Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.

KLISZE
do REKLAM GRAFICZNYCH
CENNIKÓW I PROSPEKTÓW.
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYKONANIE WYKONAWCZĄ
R. BORKENHAGEN 102A
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA
TELEFON 111-72

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp., w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED. Al. Kopicowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

Dr. BRAUN
przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKĄ 81
tel. 100-57.
Spec. chor. skórnych i wenerycznych.
przyjmuje od 8-1 i od 5-9 wiecz.

Akumulatory
polecą w wielkim wyborze
ST. SZERESZEWSKA
Łódź, Andrzejka 11, l. p.
Tel. 106-01.

Dr. ROJTER
chor. skóry, włosów i weneryczne
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8-11 i od 2-30 do 9 w. w niedz. od 9-4-ej.

Uzdrowiska
ZAKOPANE „PALACE”. Reprezentacyjna, nowoczesny hotel-pensjonat. Wszystkie pokoje słoneczne, z balkonami. Apartamenty z łazienkami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Centralne ogrzewanie. Bezkonkurencyjne wykwinna kuchnia. Telefon 651. Prospekty na życzenie.

ZAKOPANE. Pensjonat dla młodzieży pod kierownictwem Marij Frenkenbergowej. Willa pięknie położona wśród lasu. Tarasy, balkony. Radio. Bieżąca ciepła i zimna woda. Łazienki. Kuchnia wykwinna na żądanie dietetyczna. Informacje telef. 262-21. Łódź, ul. Sterlinga 18.

Kupno i sprzedaż
ZŁOTO, srebro, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. — f. Fijałko, Piotrkowska 7.
SPRZEDAM urządzenie fryzjerskie ja ny dab, bardzo tanio. Wiadomość: Przedziałniana 124, zakład fryzjerski Rolik.
SKLEP z urządzeniem z powodu wyjazdu natychmiast tanio do sprzedania. Wysoka 8. dozorca wskaze. — 5
SKLEP tytoniowy i materiały piśmieni 5.12ne do sprzedania, Wólczńska 168. 8

Choć jest kryzys, choć jest bieda
Lecz bez „OLLA” żyć się nie da!

“OLLA”
Gum..?

BIEGŁA, rutynowana, samodzielna **MASZYNISTKA** sekretarka (5 lat pracy u adwokata) **POSZUKUJE PRACY** w biurze lub w kancelarii adwokackiej również na pół dnia. Własna maszyna do pisania. Przyjmuje przepisywanie do domu. — Łaskawe oferty do Adm. Republiki sub. „H. L.” 27

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.
PIANINO pierwszorzędne Sellera do sprzedania. Południowa 28. m. 3. Objezć od 12 do 4-ej.

Lokale

ZŁ. 30— pokój umeblowany, telefon, łazienka, niekrepujący
ZŁ. 165— kwart. 2 pokoje, wszelkie wygod. „Geguz”, Piotrkowska 62, tel. 17-111.

ŁADNY pokój umeblowany, wygody wejście niekrepujące do wynajęcia Lipowa 20, m. 2.

SKLEP kolonialny z urządzeniem i pokojem do wynajęcia. Wiadomość w Adm. Republiki.

POKÓJ umeblowany, frontowy 1-sze piętro przy ul. Piotrkowskiej 225/7 m. 12a do wynajęcia od zaraz. Do obejrzenia od 12-5 godz.

POKÓJ z meblami lub bez na I piętrze do wynajęcia Południowa 28, lewy front m. 8.

DO WYNAJĘCIA duży słoneczny umeblowany pokój z telefonem Piotrkowska 109, m. 5, od 3-5.

POKÓJ kawalerski elegancki, wejście niekrepujące, wszelkie wygody do wynajęcia, Narutowicza 35, m. 12 5

4-5-POKOJOWE mieszkanie 3 p. front, komfortowo wyremontowane z wszelkimi wygodami oraz 2 sklepy 6-go Sierpnia 30, od zaraz do wynajęcia.

DO WYNAJĘCIA 4 i 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami fr. 1 i II p. słoneczne od 1 stycznia 1936, ulica Piotrkowska 225/7.

POSZUKIWANY lokal 8-10 pokojowy, skanalizowany z piecami nadający się na kolonię. Żeńskie gimnazjum żydowskie, Piramowicza 6, tel. 127-95 lub 245-23.

POKÓJ umebl. front I piętro do wynajęcia Cegielińska 4, tel. 134-72

4-5-cio POKOJOWE nowoczesne, słoneczne mieszkanie w śródmieściu do oddania, centralne ogrzewanie, duży hol, winda, wszelkie nowoczesne wygody. Zgłoszenia od 10-11 i od 5-6. Telefon 120-11.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia na tyłmiast, parter, wejście niekrepujące bliska parku Poniatowskiego, tramwaj Nr. 6, 0, Bandurskiego 33, pralnia.

POSZUKIWANY lokal 8-10 pokojowy, skanalizowany z piecami nadający się na kolonię. Żeńskie gimnazjum żydowskie, Piramowicza 6, tel. 127-95 lub 245-23.

POKÓJ umebl. front I piętro do wynajęcia Cegielińska 4, tel. 134-72

4-5-cio POKOJOWE nowoczesne, słoneczne mieszkanie w śródmieściu do oddania, centralne ogrzewanie, duży hol, winda, wszelkie nowoczesne wygody. Zgłoszenia od 10-11 i od 5-6. Telefon 120-11.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia na tyłmiast, parter, wejście niekrepujące bliska parku Poniatowskiego, tramwaj Nr. 6, 0, Bandurskiego 33, pralnia.

POSZUKIWANY lokal 8-10 pokojowy, skanalizowany z piecami nadający się na kolonię. Żeńskie gimnazjum żydowskie, Piramowicza 6, tel. 127-95 lub 245-23.

POKÓJ umebl. front I piętro do wynajęcia Cegielińska 4, tel. 134-72

4-5-cio POKOJOWE nowoczesne, słoneczne mieszkanie w śródmieściu do oddania, centralne ogrzewanie, duży hol, winda, wszelkie nowoczesne wygody. Zgłoszenia od 10-11 i od 5-6. Telefon 120-11.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia na tyłmiast, parter, wejście niekrepujące bliska parku Poniatowskiego, tramwaj Nr. 6, 0, Bandurskiego 33, pralnia.

POSZUKIWANY lokal 8-10 pokojowy, skanalizowany z piecami nadający się na kolonię. Żeńskie gimnazjum żydowskie, Piramowicza 6, tel. 127-95 lub 245-23.

POKÓJ umebl. front I piętro do wynajęcia Cegielińska 4, tel. 134-72

4-5-cio POKOJOWE nowoczesne, słoneczne mieszkanie w śródmieściu do oddania, centralne ogrzewanie, duży hol, winda, wszelkie nowoczesne wygody. Zgłoszenia od 10-11 i od 5-6. Telefon 120-11.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia na tyłmiast, parter, wejście niekrepujące bliska parku Poniatowskiego, tramwaj Nr. 6, 0, Bandurskiego 33, pralnia.

POTRZEBNA manikurzystka na stałe od zaraz z gwarancją, Drewnowska Tatarka.
POTRZEBNY pracownik fryzjerski na stałe, zakład fryzjerski, Łódzkiego 16.

Rozmaite

NAJSŁYNNIEJSZY Jasnowidz w Łodzi, Mistrz Medynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany we wszechświatowy fenomen, daje w se jasne odpowiedzi we wszelkich wiklanych kwestiach. Widzi na głość, odnajduje zaginione osoby, powiada nieomylnie przeszłość, szłość, opracowuje horoskopy, stan grafologiczne. Zestawia w szczęśliwe pewne wygranej losów, podaje gdzie takowe mogą być. Podaje datę urodzenia, stan, łącząc znaczki 1.— zł. Kraków, bicz 22, m. 2.

50 ZŁ. NAGRODY za odprawienie zaginionego pieska ostrowieckiego, ruda, Adwokat Brodka, Gdańska 6, m. 64.

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru VIII-go, urzęd. przy ul. Legionów Nr. 43, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 8 stycznia 1936 r. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z: 1) budowlanych placów oznaczonych: 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 33 i 34 we wsi Chojny Rzgowska, położonej w powiecie łódzkim, województwie łódzkim, w tabeli likwidacyjnej wsi Chojny Nr. oznacz. polic. Nr. hip. 75-51-ym, i 1-ym rep. hip. Nr. 24-ym, pol. Nr. 28, obejmującej powierzchnię 1 h. 7492 metr. kw., która stanowi własność Augusta i Olgi Meleto, nieruchomości ta ma urzędową hipoteczną w Łodzi.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 5.300, sprzedaż zaś rozpocznie się o godzinie 11. od kwoty zł. 3.975.

Licytant przystępujący do licytacji powinien złożyć rekoimie w gotówce w kwocie zł. 530 albo w papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji; że w ciągu ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Łódź, dnia 20 listopada 1935 r.
Komornik (—) M. TIMME

Posady
KUCHARZ znający francuską kuchnię po 6-letnim pobycie w Paryżu, poszukuje posady L. Feliński, L-manowskiego 73.

WYKWALIFIKOWANA zdolna sprzedawczyni z branży galanterijnej, znajomość polskiego i niemieckiego. Zgłaszać się zaraz. Wiadomość w Adm. Republiki.

POTRZEBNA panna do niemowlęcia. Adres Adwokat Engel, Rzgowska 76, od 4-6 po południu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 65-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronicy tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; pozukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100-proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.